Nr. 76 (z dod. por.). Dnia 17 marca. Sobota. Dnia 5 (17) marca 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie. z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 513. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Nadesłane.

Patrz ogł. firmy ***Edmunda Langnera*** str. 9.

— Jutrzejsza niedziela, Kwietnią zwana, przypomina wiernym wjazd Chrystusa do Jerozolimy i przyjęcie z kwiatami i okrzykami przez lud tłumnie zgromadzony.

Na pamiątkę tego święcone są we wszystkich kościołach palmy, które wierni zakupują i, jako pierwsze święcone, połykają białe pączki, znajdujące się na ich łodygach.

We wszystkich świątyniach odprawiane będą jutro solenne procesje, a z ambon, w miejsce kazań, odczytana będzie w czasie sumy jedna z najdłuższych Ewangelij św. o Męce Chrystusa Pana.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim), jutro, o godz. 9-ej zrana, odbędzie się przed ołtarzem św. Józefa, patrona kościoła powszechnego, solenna wotywa.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro, na nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Jutro, o godzinie 8½ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9 ej zrana.

— W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze jutro, o g. 9½ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca świętego.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) jutro, po południu na nabożeństwie pasyjnem kazanie w języku niemieckim wypowie rektor tego kościoła, ks. Zygmunt Chełmicki.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Do najciekawszych rozpraw w parlamencie rzeszy niemieckiej wśród toczących się obrad nad budżetem była gorąco i drastycznie prowadzona dyskusja nad wyznaczeniem pierwszej raty 1,100,000 marek na budowę wspaniałego pomnika narodowego dla cesarza Wilhelma I-go. Rząd domagał się, jak wiadomo, ośmiu miljonów, komisja zeszczupliła tę sumę do czterech. A i to żądanie wywołało z niektórych stron w izbie bądźto kategoryczne protesty, bądź poważne zastrzeżenia.

Eugenjusz Richter jest paradoksalnym, jak zwykle. Gotów on uchwalić kredyt, jeżeli otrzyma rękojmię, że nie będą w przyszłości żądali więcej nad cztery miljony; zarazem wszakże chce, aby pomnik był w ścisłem znaczeniu słowa narodowym i dlatego zastrzega się przeciw dokładaniu z prywatnej szkatuły cesarskiej lub urządzeniu loterji.

Minister Boetticher przypomina, iż pomnik, jako taki, nie może być przedmiotem dyskusji, gdyż parlament już w r. 1890-ym decyzję w tej sprawie złożył w ręce cesarskie. Przyjęciem sumy ryczałtowej czterech miljonów na koszty projektu parlament zrzeka się wszelkich badań szczegółowych którego-kolwiek z projektów. Mowca przypuszcza, iż rządy związkowe zgodzą się na redukcję kosztów do czterech miljonów, wszakże wówczas projekt monumentalny Reinholda Begasa będzie musiał uledz także znacznemu przekształceniu. Rada związkowa musi wziąć pod uwagę pytanie, czy wzniesienie pomnika odpowiadającego godności narodu i twórcy zjednoczenia Niemiec da się uskutecznić za tę cenę. Jeżeli rada związkowa nie nabędzie tego przeświadczenia, będzie musiała wystąpić z nowemi projektami. Minister potępia surowo socjalistę Singera i kończy uwagą: Naród niemiecki nie zubożał jeszcze do tego stopnia, ażeby nie mógł spłacić długu wdzięczności wobec wiekopomnego cesarza (żywe oklaski na prawicy).

Parlament uchwala kredyt wszystkiemi głosami przeciw głosom socjalistów i richterowców. Potem nastąpiło jeszcze interesujące głosowanie nad kredytem na zastąpienie starego statku awizowego „Falke"; kredyt odrzucono 157 głosami przeciw 127. Za kredytem głosowali także polacy, przeciw—wielu konserwatystów. Wreszcie parlament przyjął w trzeciem czytaniu projekt o zniesieniu dowodu tożsamości zboża.

Rokosz w Brazylji skończony po półrocznych próbach obalenia prezydenta Peixoto albo nawet—rzeczypospolitej. To pewna, że od d. 15-go listopada 1889-go r., od chwili obwołania rzeczypospolitej brazylijskiej, admirał Custodio de Mello nie zasypiał ani na godzinę gruszek w popiele i starał się każdemu rządowi z kolei podstawiać nogę, aby przekonać naród, że tylko monarchja zdoła zapewnić mu porządek i spokój. Już w listopadzie r. 1891-go zmusił on zmarłego tymczasem prezydenta Deodoro da Fonseca do ustąpienia; odtąd rozpoczął zaciętą kampanję przeciw jenerałowi Floriano Peixoto, który jako wiceprezes objął po Fonsece zastępczo rządy prezydjalne. Rokosze w stanach Rio Grande, Mattogrosso i Santa Catharina były dziełem de Mella, piastującego ciągle urząd ministra marynarki w gabinecie Peixota. Dopiero w maju r. 1893-go zrzucił on maskę i wraz z ministrem finansów Serzedello wystąpił z gabinetu, we wrześniu zaś wszczął jawny rokosz.

Pewnego poranku wrześniowego pancerniki „Aquidaban", „Republica" i „Trajano" zwróciły swoje paszcze ogniste przeciw stolicy kraju; de Mello zażądał dymisji prezydenta Peixoto. Prezydent odpowiedział obwołaniem stanu oblężenia w Rio de Janeiro

Wystawy sztuk pięknych.

III.

Wystawa Towarzystwa Zachęty do sztuk pięknych.

Najprzyjemniejszem jest dla miłującego sztuki piękne, gdy w nich objaw rozwoju, objaw postępu postrzega, gdy przynajmniej, skoro bez ujemnych stron praca ludzka obejść się nie może, ujemne nie przeważają dodatnich; takie fakty będziemy mieli sposobność zanotować w obecnym przeglądzie.

Na pierwszem miejscu wprawdzie nie postęp, ale nowość tylko zanotujemy, ale i ta jest bardzo zajmującą. Tą nowością, szkic Matejki do obrazu Najświętszej Panny z Dzieciąkiem jako Królowej niebios, szkic niewielkich wymiarów, nieco pociemniały, dobrze jednak charakter malowideł i sposób układania pomysłów Matejki przypominający. Uczucie, dążenie do wyrazistości z archaicznym kierunkiem spajają się tu w całość malowniczą. Najświętsza Panna w płaszczu bardzo sutym i w koronie, którą Ją wieki XVI-ty, a głównie XVII-ty uwieńczyły, z berłem w ręku, stanowi śród jasnych niebios, które prawdopodobnie byłyby cherubami zapełnione, jakoby tron dla zupełnie z włoska czy z azjatycka obnażonego, a z staroflamandzka szczupłego dziecięcia o rozkrzyżowanych rękach, które mogą wyrażać bądź symbolicznie przedstawione przyszłe ukrzyżowanie, bądź, co byłoby lepiej, ręce wyciągnięte ku przyciśnieniu do serca, ku objęciu uściskiem świata całego. Niech nam wolno bedzie ten ruch ożywiony tłumaczyć w ten ostatni sposób, to jest zrozumieć tak, jak w podobnym pomyśle sami go wyraziliśmy kiedyś.

Z idealnej sfery tworzenia z pociechą zaznaczamy dobrze pomyślaną i z powodzeniem wykonaną postać „Chrześcijanki" z pierwszych wieków katakumbowego życia oświetloną od lampki w ręku trzymanej pana L. Szpadkowskiego. O idealną sferę faktem z życia potocznego ociera się mnich p. Strojnowskiego, zamyślony nad portretem osobistości, budzącej w nim „wspomnienia". Pomysł to nie nowy, był lat temu kilka na wystawie Towarzystwa Maszyńskiego „mnich malarz" tego rodzaju. Strojnowskiego większych jest wymiarów i oparty na efekcie świetlnym, dobrze przeprowadzonym.

Panny Stankiewiczówny „Druciarz" zasłużenie lepsze otrzymał miejsce i to więc jako pocieszające ulepszenie notujemy. Typami różnego rodzaju zasilający wystawę p. Tytus Maleszewski dał nam nowy, dobrze palestrą trącący, zatytułowany „Pan sędzia", w lisim kożuszku w chwili referowania snać zajmującego a ważnego wyroku.

Sceny potoczne z życia codziennego z wielkiem powodzeniem obrabiają pp. Franciszek Eismond i Trębacz. Pierwszego „Nad kołyską" małego, pyzatego dzieciaczka siedząca wiejska, młoda matusia pełna jest słodkiego wdzięku, znamionującego wszystkie prace tego artysty. Sposób wykonania szczególną też zaleca się czystością, jasnością i skończeniem, posuniętem do ostatecznych granic. Maleńki ten obrazek o srebrzystym tonie ogólnym, to pieścidełko.

Drobniutkich też wymiarów jest jeden z obrazków Trębacza. Pani siedząca „Przy biurku" o żywych barwach, jakby złotem podłożonych, skończona zręcznie i wytwornie, inne większych wymiarów, jak „Kącik w mojej pracowni" i dama na kozetce, pełne są zalet rysowniczych i kolorystowskich.

Sceny potoczne o krajobrazowem tle liczą szereg zwolenników i twórców wybitnych. Maszyńskiego „Obrazki", oglądane przez dzieci i młodą osobę śród ogrodu, olśnione są tak wybornem światłem słonecznem, że zarówno zdaleka pociągają oko i wabią, zachęcając do zbliżenia, jak i zblizka miłem napawają odczuwaniem pięknej pory letniej. Ciemniewskiego „Orka" i „Stado wołów", o zmierzchu brzegowo oświetlone słońcem, mają szczególny powab prawdy i życia a odznaczają się świeżością pomysłów. Alfreda Kowalskiego „Wilki", napastujące jadących sankami i odstrzeliwających się, są powtórzeniem z odmianami często przez tego artystę obieranego przedmiotu. Śnieg, jak zawsze, wybornej barwy nocnej, konie, ludzie i wilki pełne życia, wykonanie nieco twarde. Wywiórskiego „Polowania" czy to w zimie czy w lecie mają zawsze dużo prawdy w barwach. Masłowskiego „Mickiewicz z Marylą" siedzący na ławce ogrodowej u stóp posągu Satyra, oblani krwawą atmosferą zachodzącego słońca, są nieco za spokojni, jak na gorąco zakochanych. Postęp wykazał p. M. w tej pracy od poprzedzającej krajobrazowej, odznaczającej się widocznym brakiem przedmiotu malowniczego. Tu artysta starał się siłą i jaskrawością barw krwawych udramatyzować przedmioty obrazu; takim jest kasztan ponad posągiem, posąg, woda a nawet łabędzie, nawiasem mówiąc, zawielkie w stosunku do Mickiewicza i Maryli. Ta przesada siły i barwności zdaleka dobrze się wydaje nawet, cóż, kiedy z odległości znów postaci rozeznać nie można. Kostrzewski w swoich drobnych pomysłach zawsze pełen humoru i zawsze tego samego pokroju robotą wyróżnia się.

Gdzie i w kim atoli najbardziej pocieszający postęp dostrzegamy, to w panu Lentzu, jako portreciście. Portret p. Święcickiego należy nietylko do najdzielniejszych na wystawie obecnie, lecz prócz uderzającego a wybornego podobieństwa, odtwarzającego w zupełności ożywioną, inteligentną wysoce i dzielną postać p. S., jest zupełnie dobrym, dorównywa słynnym portretom Pochwalskiego zarówno poprawnym rysunkiem jak i innemi zaletami artystycznemi; oto jedno z najprzyjemniejszych wrażeń z obecnej wystawy Towarzystwa sztuk pięknych.

Przyjemne są bardzo, bo po malarsku wytrawne

i Nictheroy i przygotowaniem fortów do obrony. W d. 13-ym września rozwarły się po raz pierwszy owe „paszcze ogniste"; rokosz zwiastował się hukiem armat, bombardujących Rio de Janeiro. Początkowo los sprzyjał admirałowi de Mello. Prawie wszystkie okręty wojenne, stojące w zatoce, forty Villegaignon, Cobras i t. d. przyłączyły się do powstania i położenie Peixota było przez pewien czas krytycznem. Wreszcie przekonano się w Rio de Janeiro, że do pokonania rokoszu potrzebną jest flota. Zakupiono i wyekwipowano okręty w portach Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, wkrótce para poniosła je ku Brazylji. Admirał de Mello, obawiając się osaczenia, opuścił w porę zatokę Rio de Janeiro, pozostawiając w niej admirała Saldanha de Gama, który w d. 13-ym b. m. kapitulował.

Charakterystycznem jest, że podczas półrocznego przeszło rokoszu nikt nie śmiał przyznać się otwarcie do istotnego celu wszczętej walki z legalnym prezydentem rzeczypospolitej. Celem tym było jednak—wskrzeszenie monarchji. I kto wie, czy—gdyby prawowita spadkobierczyni tronu Dom Pedra, Izabella, żona hr. d'Eu, nie upierała się bezmyślnie przy swoich niepopularnych w Brazylji pretensjach do korony i zrzekła się ich w porę na rzecz najstarszego swego syna, Dom Pedra,—sprawa rokoszu nie wzięłaby pomyślniejszego obrotu.

Nowy gabinet hiszpański Matea Sagasty uchwalił program, licujący wiernie z programem ostatniego gabinetu, mimo że zmienili się przedstawiciele czterech tek ministerjalnych. Naprawdę, zmieniło się prawie wszystko. Sprężyną bowiem i sztandarem ostatniego rządu był minister finansów Gamazo, który wobec opinji kraju i zagranicy dawał jedyne rękojmie bezpieczeństwa finansowego. Sagasta nie mógł go pozyskać nadal, a następca Gamaza, dyrektor zarządu tytuniowego, Amos Salvador, jest osobą w kraju i w Europie nieznaną. Że jest kuzynem Sagasty, nie wystarcza za rekomendację. Program Gamaza opierał się na zasadach: nietykalności planu odrodzenia finasowego, nieugiętej walki z pretensjami wielkich towarzystw krajowych i z fuerystami nawarskimi, *home rule*'u dla najpotężniejszej kolonji hiszpańskiej, Kuby. Ten program z Gamazem upada.

Br. Z.

Ubezpieczenie służby folwarcznej i oficjalistów.

III.

Pomimo całej energji, z jaką pracuje delegacja, zajmująca się projektem ustawy ubezpieczeń dla służby folwarcznej i oficjalistów, sprawa posuwa się dość wolno z powodu trudności porozumienia się z towarzystwami asekuracyjnemi.

Pod tym względem delegacja czyni wszystko, co może: opracowuje nietylko podstawy projektu, ale dotyka nawet kwestyj najdrobniejszych, układając szematy pytań, na które zawezwane towarzystwa odpowiadać mają. Zasadnicze podstawy pozostają bez zmiany, w celu jednak ułatwienia towarzystwom decyzji czynione są pewne modyfikacje, upraszczające całą procedurę asekuracyjną i dążące do ulg możliwych.

Według ostatnich wskazówek, z jakiemi delegacja zwróciła się do czterech towarzystw asekuracyjnych miejscowych, mianowicie: Towarzystwa „Przezorność", jeneralnej reprezentacji Tow. „L'Urbaine", takichże reprezentacyj towarzystw: „Jakor" i „Rosja", uznaje ona za najlepsze ubezpieczenia mieszane, z jedynym stałym okresem ubezpieczenia do lat 65-iu. *Minimum* sumy ubezpieczeniowej rs. 100, *maximum* rs. 5000. Premja płatne w ratach kwartalnych.

Nadto w rozwinięciu dalszych punktów delegacja żąda oznaczenia, ile winien płacić od każdych stu rubli człowiek w latach 20, 25, 30, 35, 40 i 45, ażeby otrzymał kapitał po dożyciu lat 65 lub na wypadek śmierci, łącznie z opłatą od ubezpieczenia wypadkowego w razie zupełnej niezdolności do pracy.

Premja w całości wnosić będą chlebodawcy i polisa pozostawać będzie w ich posiadaniu; w razie wszakże zmiany służby przez ubezpieczonego, przejdzie do rąk nowego chlebodawcy, jeśli ten ostatni wartość jej powróci.

Ważnem jest jednak zastrzeżenie, iż w wypadku, w którym nowy chlebodawca odmówi skupu praw, nabytych przez poprzednika, polisa podlega skupowi na korzyść pierwotnego posiadacza.

Ponieważ służba folwarczna przywykła często zmieniać obowiązek, nieuniknionem jest, iżby skup polisy mógł nastąpić już po latach dwóch. Delegacja żąda też, ażeby w ofertach, nadsyłanych przez towarzystwa, punkt ten został należycie uwzględniony ze ścisłem określeniem wysokości skupu polisy po latach 2, 3, 4 itd.

Prócz tego, z uwagi, iż towarzystwa ponoszą dość wysokie koszty na opłacenie akwizycyj i oględzin lekarskich, pożądanem jest oznaczenie w ofertach skali wynagrodzenia obu tych czynności. Nietylko bowiem dla ubezpieczających liczną służbę wynagrodzenie to ważną może grać rolę, ale nadto wiele włości utrzymuje stałych lekarzy, z którymi też co do warunku oględzin towarzystwa mogłyby wejść w odpowiednią umowę.

Towarzystwa proszone są o nadesłanie ofert przed d. 16-ym marca jako terminem prekluzyjnym, w którym decyzja co do zawarcia układu ma być powzięta.

Jakeśmy to już nadmieniali poprzednio, delegacja, oceniając zmienność warunków i zwyczajów różnych okolic kraju, przed ostatecznem zakończeniem sprawy widzi potrzebę poddania samego projektu pod opinję osób, które co do tego punktu najkompetentniejszy sąd wydać mogą.

Najlepszą sposobność do wysłuchania takiej krytyki przedstawiają zbliżające się obecnie wybory do Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Wybory te rozpoczną się już w przyszłym miesiącu. Przed tym więc czasem wszystko ma być wykończone i przygotowane do stanowczego wprowadzenia projektu w życie.

Co do uwag wszakże, jakie rozważającym projekt ziemianom nastręczyć się mogą, niezbędną zdaje się być potrzeba odpowiedniego tłumacza, któryby nastręczyć się mogące niejasności mógł na razie wytłumaczyć i przez to samo dokładne obeznanie się z przyszłą ustawą ułatwił.

Sądzimy też, że sekcja rolna, pod której egidą delegacja pracę swoją prowadzi, okoliczności tej nie spuści z uwagi i uprosi kogoś z członków tejże delegacji, ażeby w uzupełnieniu podjętej pracy stał się jeszcze na zebraniach wyborczych rzecznikiem sprawy.

O potrzebie i pożytku ubezpieczenia wszyscy zarówno są przekonani. Wszystkim też ludziom, do stosunków ziemiańskich zbliżonym, na sercu leży, ażeby projekt przestał być projektem, a zamieniając się w czyn, spełniać zaczął to wysoce humanitarne zadanie, jakiemu służyć mu przeznaczono.

K. W.

Przesądy kanadyjskie.

Niema chyba kraju na kuli ziemskiej, któryby miał ludność tak różnolitą pochodzeniem, jak Kanada francuska. Obecni kanadyjczycy pochodzą przeważnie od emigrantów z Normandji lub Bretanji, zkąd przynieśli z sobą najrozmaitsze przesądy, wyrażone w podaniach ludowych, legendach, wierzeniach. Przesądy te dziś równie silne i zakorzenione, jak za czasów emigracji. Poświęca im osobne studjum Macdonall w ostatnim zeszycie miesięcznika *Popular Science Monthly*.

Jak we wszystkich przesądach ludowych, djabeł przeważną odgrywa tu rolę. Nie jest to jednak czart, upadły przez pychę, czart, strącony z wyżyn niebiańskich za obrazę Pana nad Pany; jest to raczej djabeł z legend średniowiecznych, djabeł fantazji, żartobliwy, prześladowca ludzi dla swojej osobistej uciechy. W wioskach kanadyjskich ma on bardzo wiele do roboty. Spotkać go można na zabawach wioskowych, przebranego za młodego chłopca, który płata psoty wszystkim zakochanym z okolicy. Nosi na rękach rękawiczki, w których ukrywa starannie pazury; nie zdejmuje nigdy kapelusza, aby się nie zdradzić z rogami. Wybiera sobie tancerkę z pośród najpiękniejszych dziewcząt, nad wszystkie zaś przekłada zalotne kokietki wioskowe, jako najskłonniejsze do dawania ucha pochlebnym podszeptom djabelskim. Nagle, w trakcie najlepszej zabawy daje się słyszeć krzyk przeraźliwy, obecni czują zapach siarki, a elegancki tancerz znika przez okno, przyczem zawsze zabiera z sobą jakiś przedmiat kuchenny, najczęściej kociołek lub patelnię. Dziewczyna, z którą djabeł tańczył, nosi na sobie przez czas długi ślady pazurów, chyba że ma na szyi krzyżyk poświęcany.

Wieśniak kanadyjski nigdy nie woła: „Proszę wejść", gdy usłyszy pukanie do drzwi, ale: „Proszę otworzyć". Zwyczaj ten bierze źródło w podanie o pewnej lekkomyślnej niewieście, która na zapukanie do drzwi zawołała: „Proszę wejść!" Wszedł djabeł i porwał niewiastę...

Do najbardziej rozpowszechnionych w wioskach kanadyjskich należy wiara w wilkołaka. Podanie zresztą o człowieku, przybierającym postać wilka, jest pospolite w świecie całym, pojęcie zaś wilkołaka jest pochodzenia

---

portrety panny Dukszyńskiej, oprócz małego własnego dwie niewieście postacie ze sfery literackiej uderzają podobieństwem pani Falińskiej i pani Marrené naturalnej wielkości popiersie. Po raz pierwszy z portretem wystąpiła pani Wiesiołowska; rysowany jest dobrze, a tem mniej spodziewany, że artystka ta z figurami naturalnej wielkości jeszcze dotąd nie występowała. Podobieństwo, jeżeli nie jest zupełne, to niewątpliwie bardzo przybliżone.

Pani Wasilkowskiej także pierwszy portret naturalnej wielkości w całej prawie siedzącej postaci młodego człowieka, czytającego gazetę, dobrze jest narysowany, w barwach tylko wyblakły.

Z krajobrazów w czystem znaczeniu wyrazu jest mały Klopferta o niezłym zagajniku sosnowym, bardzo słaby Szpądrowskiego, niepomiernie i niewłaściwie tak grubo malowany, udający śmiałość, którą dotknięty jest także p. Weichert.

Z miejskich widoków Lindemanna staromiejskie zajmujące zaułki są nieco za szkicowo robione. Laveaux Paryż w nocy o mnóstwie latarń promieniujących tak, jakbyśmy na światła te patrzyli przez zapotniałe szyby omnibusu, tem jest nienaturalny, że w takim razie domów nie byłoby widać. Z tego działu perspektywicznego najlepsze jest akwarellowe wnętrze kościoła Jasnogórskiego, Dymitrowicza.

Pozostaje nam jeszcze kilka studjów i szkiców rozmaitego rodzaju; te właśnie bezpretensjonalne prace zalecają się wyjątkowo wybornemi zaletami.

Do tych pełnych zalet prac należą figurowe studja panien Biernackiej i Kanigowskiej (główka o rudych włosach), wybornie wykonane; do tych zaliczyć trzeba szereg akwarell Maszyńskiego z Tatr, wybornych jako notaty śmiałe i zręczne, które, lubo niezawsze charakter barwności gór tych odtwarzają, to zawsze mile w oko wpadają, jako artystyczna robota; wszakże niektóre i tą charakterystyką gór zalecają się, do takich szczególnie należy widok szczytów zachodniego pasma od Koszystej po Świnnicę, olśnionych słońcem, gdy jednocześnie niższe lesiste wyżyny od Nosala po Krokiew w szafirowych toną cieniach.

Do tego szeregu zaliczyć trzeba przepiękne piórowe rysunki krajobrazu Drożdżyńskiego.

Z rodzaju dekoracyjnego parę zajmujących robót po raz pierwszy spotykamy nowowstępującego na arenę malarstwa Z. Strzałeckiego. Owoce i część Zwingeru drezdeńskiego dał nam ten debiutujący malarz.

O rzeźbie do tego czasu nie odzywaliśmy się raz dla tego, że nowych rzeczy wyższego artystycznego znaczenia nie było na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, następnie dla tego, że wzmianka o niektórych wyglądałaby, jak *oratio pro domo sua*—jak samo nazwisko autorki kozaka, rannego, starca, etiopki i góralki, panny Marji G., o tem świadczą. Katalogowo więc tylko dla usprawiedliwienia stanowiska te terrakottowe wymieniwszy popiersia, przechodzimy do ogólnego rzutu oka, tak na całość urządzonej wystawy rzeźb, jak i na szczególnie odznaczające się w niej nowości.

Całość składa się z rozmaitych dawnych tułających się po półkach i słupach, zalegających kąty, popiersiów marmurowych, posążków bronzowych i innych produkcyj rzeźbiarskich. Jest tu więc i piękny „św. Sebastjan" Pruszyńskiego z przed 20-tu laty, i „Falkowski" Kucharzewskiego, i „Kopernik" Rygiera, i „Ostatni dzień Pompei" Brodzkiego, wszystkie bronzowe i stanowiące własność Towarzystwa. Są tu i popiersia marmurowe Mianowskiego (okrutnie posmolone), i Feliksa Gebethnera, i Bakałowiczowej, i parę innych jeszcze z dawniejszej epoki. Jest też i nowych pokaźna liczba zajmujących. Do tych należy pięknie modelowane popiersie kobiece Pyrowicza, zatytułowane „Kokietka", bardzo podobne popiersie portretowe Godeckiego, a szczególnie na uwagę zasługujące dwie rzeźby Welońskiego: „Ukrzyżowanie Chrystusa Pana" z postacią N. Panny u stóp krzyża, grupa bronzowa i „Kalina" posąg marmurowy. „Ukrzyżowanie" zaleca się szczególnie układem i głębokiem poczuciem wyrazu N. Panny. Dla wyrazu tego artysta zdaje się poświęcił piękność rysów, powiększając ich wydatność, która zresztą może i zniknie w wysokości i odległości, w jakiej na grobowcu grupa ta stanąć ma; przypuszczać nawet godzi się, że ta wydatność rysów leżała w zamiarze artysty.

„Kalina" nosi nazwę, która zdaje się być przypadkową, nie jest to bowiem postać o wiejskim leśnym typie, lubo w gorsecik ustrojona, nie są też kalinowe ale bluszczowe liście, które jej odzienia dotykają; ale mniejsza na ten raz o nazwę, chociaż w dziele sztuki zamiar z urzeczywistnieniem powinien być w zgodzie; odsuniemy na stronę pytanie, jaką myśl autor wcielić zamierzył w biały marmur, a przyjrzymy się samemu wcieleniu, samej pięknej robocie tego śnieżnego uosobienia. Postać ta młodej dzieweczki wysmukła o pięknych poprawnych proporcjach, o wdzięcznym ruchu zstępującej i nieco o gałąź opartej wiotkiej budowy, gnie się w linje pełne wdzięku i swobody, piękna jest w wiośnie życia ta jasnowłosa i niebieskooka, bo te barwy wyraźnie muszą być udziałem tej kompleksji, piękna wyrazem lekkiego zasmucenia a raczej rzewności tylko, piękna kształtami ciała, szczupłemi a nie chudemi, piękna rączką, piękna jeszcze raz wdzięcznemi zarysami nóżek obnażonych, drobnych a dobrze rozwiniętych. Piękno zdaje się musiało być główną myślą zarodową autora, piękno też postawił nam przed oczy jako karm duchową i uczuciową, przyjmijmy je więc uprzejmem sercem, gdy w gościnę do nas zawitało, i wybaczmy, że postać z boku widziana jest nieco zapłaska.

Wojciech Gerson.

romańskiego. Kanadyjczycy francuscy wierzą święcie, iż człowiek, który przez lat siedem nie przystępował do Sakramentu Ołtarza, staje się wilkołakiem. Jak zresztą powszechnie wiadomo, wilkołak ukazuje się ludziom pod różnemi postaciami: raz jako kot dziki, to znów jako zając, niekiedy jako lis, czasami znów jako kura czarna. Z nastaniem nocy wilkołak musi uciekać do lasu lub na pustkowia. Bywa on postrachem matek, bo pożera niemowlęta. Gdy powraca do postaci ludzkiej, można go poznać po tem, iż jest straszliwie wychudły, ma oczy błędne i chód chwiejny. Wilkołak nie może przybrać na nowo postaci ludzkiej, dopóki krwi dziecięcej nie przeleje.

Błędne ogniki, dostrzegane w miejscowościach błotnistych, to także dusze potępione, skazane na krążenie około miejscowości, w których pędziły żywot grzeszny. Przechodzień zresztą z łatwością może się uwolnić od prześladowania błędnego ognika przez wetknięcie w pierwszy lepszy płot na drodze dobrze wyostrzonego noża lub igły zardzewiałej. Wówczas błędny ognik nadziewa się na ostrze stali, w płot wetkniętej. Najskuteczniejszą jest igła, bo zanim ognik przedostanie się przez uszko igielne, przechodzień ma czas ratować się ucieczką.

Chochliki—to także istoty złośliwe na gruncie kanadyjskim. Zwłaszcza w stajniach wyrządzają rolnikom wiele złego. Kanadyjczyk, który zrana znajdzie konie ochwacone, wie, że sprawcą złego jest chochlik, który w nocy wyprowadza konie ze stajni i hasa na nich aż do świtu. Na szczęście, ma każdy chochlik piętę achillesową, która mu często w psotach bruździ: oto kocha się w porządku, a dokonawszy psoty, musi wszystko poukładać na swojem miejscu. Dosyć więc jest posypać ziemię przed progiem ziarnkami owsu. Chochlik, wchodząc do stajni, stąpać musi po ziarnkach, które oczywiście poruszyć musi z miejsca. Zabiera się tedy do pracy i układa je tak, jak leżały poprzednio. Zanim tę zmudną pracę ukończy, świt nadejdzie i chochlik ucieka, pozostawiwszy konie w spokoju.

Majtkowie i rybacy kanadyjscy mają swoje przesądy odrębne. Najpospolitszą jest wiara w syreny. Są ryby, których rybak kanadyjski nie tknie nigdy, a złowiwszy w sieć wypadkowo, coprędzej morzu zwraca. Do takich należy ryba zwana „Świętym Piotrem”, wielce ceniona przez rybaków francuskich za mięso białe, smaczne i przedziwnie delikatne. Rybacy kanadyjscy wierzą, iż była to pierwsza ryba, złowiona przez św. Piotra w czasie cudownego połowu, a dwie ciemne plamy, wykreślające się na srebrzystej łusce tej ryby, tuż koło pletw, są znakami po palcach apostoła.

Ludność nadbrzeżna jest przekonana, iż admirał Walker od czasu do czasu zjawia się w zatoce św. Wawrzyńca na czele floty okrętów-widziadeł. Biada marynarzowi, który flotę taką ujrzy na własne oczy. Z początku morze jest spokojne, równe, jak jednolita tafla lodu. Potem wody zaczynają się burzyć, bałwany dochodzą wielkości gór, a na nich ukazuje się okręt, z mgieł zbudowany. Na pomoście widnieją cienie żołnierzy i majtków w mundurach angielskich z końca ubiegłego stulecia. Na przednim pokładzie w mglistych zarysach rysuje się postać kapitana, wydającego majtkom rozkazy. Tuż obok stoi przecudnej urody kobieta, cała w bieli. Okręt sunie prosto na szalejące bałwany i rozbija się o skały podwodne. W chwili, gdy kadłub okrętu idzie na dno, dają się słyszeć krzyki rozpaczy, zlewające się z głuchemi pomrukami burzy. Potem wszystko znika: i okręt-widziadło, i widziadła-bałwany. Słońce z za chmur wypływa na niebo, ozłaca morze, które znowu staje się cichem i łagodnem, niby jednolita tafla lodu.

Wiara w okręty-widziadła nie należy wyłącznie do marynarzy i rybaków Kanady. Znajdziecie ją u wszystkich prawie ludów nadmorskich, zarówno na wybrzeżach Francji, Anglji i Hiszpanji. W słabszem jednak odbiciu spotkacie się z nią i na wybrzeżach Baltyku. (×)

Wiadomości bieżące.

= *Now. wr.* zamieszcza następującą informację: Postanowiono zorganizować specjalny dozór nad szkołami, pozostającemi pod władzą departamentu handlu i rękodzieł. Obecnie do tej kategorji zakładów naukowych należy osiem szkół handlowych, artystyczno-przemysłowych i technicznych, dalej kilka szkół rzemiosł dla kobiet, oraz wszystkie niższe szkoły rzemieślnicze, w których nie odbywają się wykłady przedmiotów ogólnie kształcących. Istnieje też projekt założenia w niedalekiej przyszłości sześciu nowych szkół rzemieślniczych. Szkoły te, zgodnie z nadesłanemi podaniami, powstaną z funduszów prywatnych. Dozór spełniać mają wybrane *ad hoc* osoby, których obowiązkiem będzie, obok stałej kontroli, badanie szkolnictwa w specjalnym zakresie na Zachodzie, proponować niezbędne reformy w związku z rozwojem przemysłu i t. p.

= *Nowosti* donoszą, iż w r. b. oświetlenie elektryczne zaprowadzone będzie w wagonach kolei petersbursko-warszawskiej. Maszyny dynamoelektryczne ustawione będą na stacjach: Petersburg, Dźwińsk, Wilno i Warszawa i ztąd zapasy elektryczności rozwożone będą na linji w akumulatorach.

= Z Petersburga donoszą, iż w d. 14-ym b. m. otwarto tam międzynarodową wystawę maszyn i narzędzi, służących do oczyszczania, sortowania i suszenia nasion. W wystawie tej bierze udział wielu wystawców z Niemiec, Anglji, Francji i Stanów Zjednoczonych.

= Z polecenia p. oberpolicmajstra, jak donosi *Gaz. polic.*, dokonano rewizji hotelu Augustowskiego pod nr. 23 na Nalewkach. Stwierdzono nieodpowiednie utrzymywanie zakładu jak np.: brak kanalizacji, ustępy nieporządne, numery nie mają wentylacji, a u pieców brak drzwiczek hermetycznych. Jeżeli nieporządki powyższe nie zostaną usunięte i dom nie będzie skanalizowany do d. 13-go lipca r. b., wówczas hotel ze względu na zdrowie ogółu ma być zamknięty.

= Na rzecz domów zarobkowych złożyli, jak donosi *Gaz. polic.*: S. Baumcwajgerowa 50 rs., właściciel domu Lotto 10 rs. i kupiec Klejfinger 2 rs.

= W przytułkach na Pradze w okresie tygodniowym nocowało: przy ulicy Petersburskiej 1,675 mężczyzn, 505 kobiet i 34 dzieci; przy ulicy Olszowej: 911 mężczyzn.

= Ceny artykułów pierwszej potrzeby uległy zmianie i podług dzisiejszej *Gaz. polic.* są następujące: chleb razowy $2\frac{1}{4}$ kop., pytlowy 3 kop.; bułki pszenne zwyczajne 6 kop., lepsze 9 kop. za funt; mięso: wieprzowina i baranina po 14 kop., wołowina 13 kop., cielęcina 12 kop. za funt. Materjał opałowy: drzewo twarde 28 rs., miękkie 26 rs. 25 kop. za sążeń sześcienny; węgiel kamienny $15\frac{1}{2}$ kop. za pud.

= Na licytacjach w lombardach, jak donosi *Gaz. polic.*, sprzedano fantów nieprolongowanych: przy ulicy Daniłowiczowskiej 583 z przewyżką rs. 599 i przy Marjańskiej 330 z przewyżką 284 rs. do zwrotu posiadaczom kwitów.

= Z zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania o przebiegu u nas epidemji cholery dowiadujemy się, że w d. 15-ym marca w Warszawie do szpitala Dzieciątka Jezus przybyło 3-ch nowych chorych, mianowicie: Abraham Lewek z ulicy Ślizkiej nr. 50, Mendel Baumgart z ulicy Pańskiej nr. 39 i Antoni Mielnicki, przybyły z Raciążka, w gubernji płockiej. Tegoż dnia Mendel Baumgart w szpitalu życie zakończył, dwaj zaś inni chorzy pozostali na dalszej kuracji.

= Królewska dyrekcja kolei wrocławskiej zwróciła się do zarządu kolei dąbrowskiej z podaniem o wyjednanie w departamencie kolejowym decyzji na stosowanie jednakowych taryf na wszystkich russkich kolejach na transporty zbożowe, kierowane tak przez stację Granica, jako też i przez stację Sosnowice. W przeciwnym bowiem razie, wskutek wyłącznego obecnie kierowania większości transportów zbożowych *via* Granica, dyrekcja kolei wrocławskiej będzie miała regres do kolei dąbrowskiej i uczyni ją odpowiedzialną za poniesione z tego tytułu straty wskutek odciągania transportów zbożowych, mogących być kierowanemi *via* Sosnowice.

= Wniosek p. Pieńkowskiego, którego streszczenie podaliśmy we wczorajszym numerze, z powodu zbyt późnego złożenia go komitetowi, nie wszedł na porządek dzienny i nie będzie wzięty pod dyskusję na dzisiejszem zebraniu ogólnem Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

= Obywatel z powiatu nowomińskiego, p. Seweryn Zientarski, wystąpił do władzy z projektem obowiązkowego cechowania koni, co jego zdaniem przyczyni się do zapobiegania fałszowaniu maści tych zwierząt, coraz liczniej praktykowanemu przez koniokradów.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w Rozmaitościach wesoła komedja Zygmunta Przybylskiego „Dwór we Władkowicach” z udziałem pań Czakówny, Niewiarowskiej, Trapszo-Chodowieckiej, Ostrowskiej, Borkowskiej oraz pp. Wolskiego, Frenkla, Prażmowskiego, Ładnowskiego, Wojdałowicza w rolach głównych.

* W teatrze Wielkim odśpiewana dziś będzie opera Halévy'ego „Żydówka” z udziałem gościnnym p. Libji Drog (Rachela) i p. Eugenjusza Durot'a (Eleazar).

* Artyści teatru Małego odegrają dziś w teatrze Letnim w ogrodzie Saskim krotochwilę Jordana (Juljana Wieniawskiego) „Myszy bez kota” po raz dwudziesty szósty.

Widowisko rozpocznie 1-aktowy wodewil „O chlebie i wodzie”.

* Trupa russka artystów teatru Cesarskiego z Petersburga rozpoczyna jutro szereg przedstawień w teatrze Wielkim.

Na pierwsze przedstawienie wyznaczono komedję „Biada z rozumem” Gribojedowa.

* W teatrze Letnim jutro „Niewierny Tomasz” Laufsa, poprzedzony „Mężem za drzwiami” Offenbacha.

* W dniu dzisiejszym, po dokonaniu oględzin przez komisję asekuracyjną, przystąpiono do uporządkowania spalonego w części teatru Małego przy ul. Daniłowiczowskiej.

* Jutrzejszy poranek, dawany w teatrze Wielkim na dochód kasy artystów teatrów warszawskich, budzi wśród publiczności żywe zainteresowanie.

Bilety na przedstawienie to zostały już w znacznej części wykupione przez osoby, chcące raz jeszcze usłyszeć Mirę Hellerównę, która po raz ostatni da się słyszeć na scenie, jako Santuzza w „Rycerskości wieśniaczej”, i panią Konarską, mającą śpiewać Neddę w „Pajacach”.

* Przyszłotygodniowy repertuar zapowiada na poniedziałek „Naszych najserdeczniejszych”, na wtorek „Łapkę na myszy” i „Zemstę za mur graniczny”, na środę „Właściciela kuźnic”.

Jutro „Irena”.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim (ostatni występ Miry Hellerówny w „Fauście”) 986; Rozmaitości 524; Letnim 394; na wystawach: nasion w sali muzeum przemysłu i rolnictwa 45, etnograficznej 15 i muzeum rzemiosł 38.

= Obrady kanalizacyjne.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem jenerała Wernandera obradowali członkowie komitetu budowy kanałów i wodociągów.

Przedewszystkiem rozstrzygnięto kwestję, w jaki sposób mają być wykonane roboty ziemne przy osadnikach 2-ej grupy.

Chociaż był już zatwierdzony sposób gospodarczy, jednakże ze względów technicznych postanowiono roboty wspomniane oddać przedsiębiorcom i wezwano 16 firm do konkurencji, oznaczając 2 rs. 28 kop. za sążeń sześcienny wykopu.

Nikt na tę cenę nie chciał się zgodzić, więc ogłoszono powtórne wezwanie.

Następnie dyskutowano nad budową kanału przy ul. Starej, a to wskutek zwrócenia się władzy naukowej o skanalizowanie gmachu progimnazjum żeńskiego, mieszczącego się przy nadmienionej ulicy.

Ponieważ ulica Stara znajduje się na przełomie dwóch systemów: górnego i dolnego, przeto zachodzą poważne trudności techniczne.

Główny inżenier, p. Lindley, opracował projekt przeprowadzenia kanału od ul. Freta przez Nowe Miasto, Przyrynek do przecięcia z ul. Kościelną, zkąd ścieki byłyby spuszczane kanałem burzowym do Wisły.

Komitet znaczną większością głosów projekt ten odrzucił przedewszystkiem ze względów sanitarnych, gdyż spuszczanie do Wisły nieczystości kanałem burzowym byłoby dla mieszkańców wielce niehygienicznem, powtóre zaś taka kombinacja pociągnęłaby za sobą nazbyt wielkie koszty.

Ostatecznie polecono opracować nowy projekt tymczasowego kanału z odwróconym spadkiem od ulicy Starej ku Freta, gdyż wydatek ten pokryty będzie z dochodów, osiągniętych przez skanalizowanie domów przyległych.

Różne dostawy zostały przez komitet zatwierdzone, jak następuje: rury sztajngutowe za sumę 16,072 rs. dostawi fabryka szląska z Münsterbergu; piaskowiec dla 2-ej grupy osadników p. Bartmański w cenie 2 rs. 19 kop. za stopę sześcienną; 870 beczek cementu dla osadników po 6 rs. 27 kop. fabryka ze Szczecina, a 8,000 beczek po 4 rs. 95 kop. za beczkę dla wodociągów fabryka Grodziec; żwir po 33 rs. 75 kop. za sążeń sześcienny pp. Lacher i Nissenschal; szyby do osadników p. Silberberg po 12 rs. za sztukę; cegłę licową *v.* frontową do filtrów i osadników fabryka Rotera z Lignicy, wreszcie materjał drzewny, jako to: bale, deski itp. pp. Ejseman i Wierciński.

Odczytano z kolei zatwierdzenie ministerjum budowy wodociągów na Pradze.

Cały projekt, obliczony na 270,000 rs., bez żadnego wyłączenia w szczegółach został zatwierdzony.

Sprawa przeprowadzenia kanału na nowo urządzanej ulicy Kupieckiej między Dziką a Nalewkami została w ten sposób załatwiona, że 8-iu właścicieli ma złożyć odpowiedni fundusz, który będzie im zwrócony z dochodów ratami, lecz bez procentu (dotychczas płacono w takich razach w stosunku 4%).

Roboty wodociągowe dopełnione będą w r. b., kanał zaś dopiero w r. p.

P. Luksemburgowi, właścicielowi dwóch posesyj przy ulicy Szczyglej, odmówiono zaprowadzenia wodociągów, ponieważ wymaganej sumy nie złożył.

Właściciele składów kapeluszy słomkowych z ulicy Świętojerskiej wystąpili z podaniem do komitetu, aby roboty kanalizacyjne na wspomnianej ulicy odłożono do jesieni, ponieważ wiele stracą na utrudnieniu komunikacji w sezonie największego odbytu.

Komitet z uwagi, że do maja składy mogą się zaopatrzyć w towar, a ruchowi pieszemu roboty nie przeszkodzą, postanowił podanie zostawić bez skutku.

Z odczytanego sprawozdania o postępie robót przy budowie osadników przekonano się, że roboty będą niebawem ukończone; rozpoczęcie zaś robót ziemnych przy kanałach i wodociągach zacznie się wkrótce po świętach, około d. 10-go kwietnia.

Przy końcu sesji komitet uchwalił, że ponieważ nowe wodociągi na Pradze są zatwierdzone, przeto poprzednio powzięty wniosek uwolnienia personelu, pracującego przy budowie wodociągów, cofnięto.

= Zakład w Chyliczkach.

Mieliśmy sposobność mówić obszerniej na tem miejscu o zakładzie gospodarczym dla dziewcząt, założonym przez p. Cecylję Platerównę w Chyliczkach.

Zakład rozwija się pomyślnie.

Budynek zakładowy powiększony został przez wybudowanie oficyny.

W związku z rozszerzeniem lokalu pozostaje szersze rozwinięcie działu mleczarstwa, hodowli drobiu i piekarstwa.

Szkoła gospodarcza w Chyliczkach będzie też mogła w r. b. przyjąć większą ilość uczennic, tak z klasy uboższej, jak i zamożniejszych praktykantek.

W Chyliczkach znajduje się obecnie uczennic 16, z których 14 płaci od 100 do 120 rs.

Dwie są bezpłatne.

Prócz tego znajduje się jedna praktykantka.

Masło chyliczkowskie jest bardzo poszukiwane w Warszawie i odznacza się wybornym smakiem.

= Kolonje letnie.

Wczorajsze zapisy zwiększyły znowu liczbę kandydatów do wyjazdu na kolonje letnie o 66 chłopców i 105 dziewcząt.

Doliczając więc 171 zapisanych w dniu wczorajszym, ogólna cyfra kandydatów płci obojej dosięgła już 2,733.

Dziś w dalszym ciągu odbywać się będą zapisy w lecznicy I-ej (ulica Niecała nr. 1), poczynając od godz. 7-ej wieczorem.

= Biuro przeprowadzki.

Jeden z kantorów przewozowo-spedycyjnych wniósł podanie do władzy o uzyskanie koncesji na biuro przeprowadzki, zobowiązując się złożyć 15,000 rs. kaucji.

Biuro to będzie się zajmowało przeprowadzaniem lokatorów prywatnych i zakładów przemysłowo-handlowych z kompletnem upakowaniem i rozstawieniem ruchomości.

W opłacie za przeprowadzkę będzie się mieścila i asekuracja ruchomości czyli, że biuro swoim kosztem ma uskuteczniać wszelkie reparacje różnych uszkodzeń lub wynagradzać rzeczy zupełnie zepsute oraz zronione.

= *Corso* kwiatowe.

Jak wiadomo, Towarzystwo ogrodnicze na inaugurację własnej siedziby urządza w czerwcu w ogrodzie Bagateli wystawę róż.

Z tego powodu kilku członków występuje z wnioskiem, aby wystawę połączyć z *corso* kwiatowem, gdyż zabawa ta, pomimo wielu ujemnych stron w urządzeniu, przyniosła w r. z. znaczny dochód.

Wniosek opiewa, że *corso* powinno być urządzone na polu Mokotowskiem w formie pochodu i przejazdu ekwipaży odpowiednio dekorowanych a ubieranych wyłącznie przez Towarzystwo ogrodnicze podług wzorów i planów z góry ułożonych.

Dochód z *corso* możnaby obrócić na powiększenie funduszu, przeznaczonego do uporządkowania Bagateli.

Wniosek ten, po szczegółowem wymotywowaniu, będzie złożony do uznania zebrania ogólnego Towarzystwa.

= Na obiady.

Onegdaj w sali resursy obywatelskiej odbył się raut muzyczny, urządzony na rzecz obiadów bezpłatnych dla ubogiej ludności wyznania mojżeszowego, wydawanych w tanich kuchniach.

Obfity i dobrze ułożony program wypełniły panie: Friedowa i Wasserstromowa, tudzież pp.: Hellin, Ginsberg, Birnbaum, Bratman, Rotmühl i in.

Rezultat materjalny rautu był nader pomyślny.

= Kradzieże.

W sklepie pod № 39-ym przy ul. Gęsiej I. Kaszkietowi skradziono zegarek; złodziejkę, w osobie Chany Wiatrowskiej, wraz z łupem ujęto. — Z mieszkania pod № 62-im przy ul. Nowy Świat skradziono p. Jędrzynowej pierścionek z bryljantem, oszacowany na 250 rs.; dwie osobistości, mocno o tę kradzież poszlakowane, przytrzymano. — Nocy wczorajszej Antoni Bogacki, mieszkaniec Góry, jadąc na targ do Warszawy, został przez dwóch przygodnych pasażerów upojony; następnie złodzieje porzucili Bogackiego na drodze i zabrali konia oraz wóz z drobiem i nabiałem; skutkiem zarządzonych poszukiwań wóz znaleziono wczoraj w polu, lecz bez towaru i bez konia; poszkodowany Bogacki oblicza poniesioną stratę na sumę około 200 rs. — W kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ul. Senatorskiej p. Hipolitowi Laterskiemu wyciągnięto podczas nabożeństwa pugilares, zawierający 65 rs. i różne weksle oraz dokumenty pieniężne na sumę około 1,000 rs. — Pod № 44-ym przy ul. Dzikiej skradziono z poddasza bieliznę, należącą do Szyfowej.

= Nieostrożna jazda.

Dziś zrana na rogu ul. Długiej i Miodowej dorożkarz № 102 przejechał Marjannę Kęczkowską, która poniosła niebezpieczny szwank krzyża.

Kęczkowską, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do mieszkania pod № 7-ym przy ul. Koźlej.

Na ul. Wołowej Szymon Kurdel, najechany przez bryczkę włościańską, upadł i złamał lewą nogę.

= Rozbiegany koń.

Na ul. Krakowskie Przedmieście w pobliżu domu pod № 15-ym spłoszył się koń, zaprzężony do prywatnego ekwipażu.

Furman w chwili ruszenia powozu był przechylony i spadł z kozła.

Podniesiono go nieprzytomnego z ciężką raną na głowie.

Rozbieganego konia z uszkodzonym ekwipażem zatrzymano w pobliżu kościoła pp. wizytek.

= Matka i córka.

Donosiliśmy niedawno o samobójstwie Karoliny Drozdowskiej, wdowy po oficjaliście kolejowym, która w przystępie obłędu otruła się kwasem karbolowym i w strasznych cierpieniach zmarła.

Córka obłąkanej, Rozalja Drozdowska, licząca 17 lat wieku, w dniu pogrzebu matki usiłowała również pozbawić się życia przez powieszenie, lecz zdołano ją uratować.

Tymczasem onegdajszego wieczora chora dziewczyna, pozostająca pod dozorem siostry, uciekła z domu pod № 164-ym na Pradze.

Wczoraj stwierdzono, iż Drozdowska utopiła się w Wiśle w pobliżu Żerania.

Zwłok, pomimo usilnych poszukiwań, dotychczas nie wydobyto.

= Pożary i poparzenie.

Nocy wczorajszej w kierunku rogatki grochowskiej szerzyła się sporych rozmiarów łuna.

Jak sprawdzono, spaliły się trzy sterty zboża p. Grabowskiego, ubezpieczone na 2,000 rs.

Pod № 24-ym przy ul. Twardej wynikł pożar na poddaszu, ugaszony przez domowników.

W mieszkaniu Biny Teknerowej na Woli od rozlanej nafty zapaliła się pościel.

Teknerowa i 14-letni jej syn Pinkus, gasząc ogień, doznali nader bolesnych poparzeń na całem ciele.

Nekrologja.

Ś. † P.

Eugenja ze Smolikowskich Maciejowska,

po krótkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 15 marca 1894 r., przeżywszy lat 76.

Pogrążeni w głębokim smutku: córki, syn, zięciowie, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża, w dniu 18-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski do grobu familijnego.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1391

Ś. † P.

Karolina Przeździecka,

wdowa, opatrzona św. Sakramentami, dnia 16-go marca przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 80. Pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Panny Marji przy ulicy Nowe Miasto dnia 18-go marca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Panny Marji. —1398

† Ś. p. STEFAN ZALEWSKI,

KAWALER,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 15-go marca r. b., przeżywszy lat 30. Pozostali w głębokim smutku brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 18-go marca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu, z kościoła św. Krzyża na cmentarz brudzieński.—1394

Ś. † P.

AUGUST EVERT,

SUBJEKT CUKIERNICZY,

przeżywszy lat 39, zmarł dnia 16-go marca r. b. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy szpitalu Dzieciątka Jezus nastąpi dnia 18-go marca, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz na Brudnie, na które to pozostały brat zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1392

† D. 19-go b. m., w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci

ś. p. Pauliny z Mandlów Rakowskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godz. **10-ej i pół** zrana. 1360

Ś. † P.

Jakób Ernest Stapf,

były fabrykant broni,

opatrzony świętem Sakramentem, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia **15-go marca 1894 r.**, w wieku lat 76. W ciężkim smutku pozostała żona, córki, synowie, synowa i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 18-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej i pół** po południu, z ulicy Zielnej № 32, na cmentarz ewangelicko-augsburski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1372

Ś. † P.

Aleksander Okenczyc,

inżenier, vice-dyrektor cukrowni,

zmarł w Saliwonkach w gub. kijowskiej w dniu 12-ym b. m., przeżywszy lat 38. O dniu nabożeństwa żałobnego odzielne ogłoszenie danem będzie. 333

Za duszę

Ś. † P.

Józefa Rybińskiego,

obywatela miasta Warszawy,

odbędzie się w dniu 19-ym marca r. b., to jest w poniedziałek, nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny (pobernardyńskim) na Krak.-Przedm., o godzinie **11-ej** przed połud., na które zapraszają dzieci i wnuki. 2—1393

Dnia 18 marca, t. j. w niedzielę, jako w wigilję imienin

Ś. † P.

Józefa Drzażdżyńskiego

b. kupca,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które to stroskana żona z bratem i dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. 1386

† W d. 18-ym marca, t. j. w niedzielę, o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę nieodżałowanej pamięci

JÓZEFA SCHLADE,

na które pozostała żona z dziećmi zaprasza życzliwych. 1387

† D. 21-go marca, we środę, w kościele św. Krzyża, o godz. **10-ej** zrana, w kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się nabożeństwo za dusze

ś. p. JULJANA i ALEKSANDRY z Kuszllów małżonków CZARNOWSKICH,

na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1358—

† W d. 19-ym marca r. b., jako w dniu imienin

ś. p. Józefa Szymańskiego

odbędzie się msza święta w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, o godz. **10-ej** zrana, na ktorą najstarszy z synów zaprasza. —1375—

† W poniedziałek, t. j. d. 19-go marca r. b., jako w dniu imienin ś. p. **Józefy z Winiarskich Sewerynowej DĄBROWSKIEJ** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodz. N. Marji P. (na Lesznie), o godz. **11-ej** przed poł., na które pozostały mąż wraz z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1381—

† W dniu 19 marca r. b., to jest w poniedziałek, za duszę

ś. p. JÓZEFA ARGER,

odbędzie się, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie nabożeństwo żałobne, na które siostra zmarłego zaprasza krewnych, życzliwych i znajomych.

† W poniedziałek, to jest dnia 19-go marca, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobna wotywa za duszę

ś. p. Józefa Gruszeckiego,

urzędnika Towarzystwa Sosnowickiego, zmarłego w dniu 2 t. m. w Gzichowie, na którą w ciężkiej boleści pozostałe: matka i siostra zmarłego, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 1378

† Dnia 18 marca r. b., to jest w niedzielę, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godzinie **11-ej** przed poł., odprawione będzie nabożeństwo na intencję spokoju dusz

ś. p. Henryka Saryusz-Bielskiego,

(pierwsza rocznica śmierci), jako też córki jego ś. p. **Marji z Bielskich DYMSZA**. 1390

† **Za duszę ś. p. JÓZEFA BEŁZY,**

odprawioną będzie msza święta w poniedziałek, dnia 19 marca, o godz. **9-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra. 1376

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

TRAKTAT HANDLOWY.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu podczas trzeciego czytania traktatu handlowego z Rosją mówił naprzód bogaty przemysłowiec z Wormacji baron Heyl, który imieniem mniejszości nacjonalliberałów oświadczył, że będzie głosować przeciw traktatowi ze względu na szkodliwą dla rolnictwa niemieckiego zmienność kursu waluty russkiej i ze względu na małe korzyści, jakie z traktatu odnosi przemysł niemiecki. Przewódzca centrum katolickiego baron Heereman nie widzi w przyjęciu traktatu żadnych istotnych strat dla rolników wschodnio-pruskich. Rolnictwu należy przyjść z pomocą w innej drodze; mowca spodziewa się, iż rząd potrafi to uczynić. Nieograniczone cła protekcyjne nie są ani możliwe, ani pożądane. Konserwatysta baron Hammerstein mówił energicznie przeciw traktatowi, twierdząc, że zbliżenie się handlowe do Rosji wypacza myśl przewodnią centralno-europejskiego związku handlowego. Utrzymuje on, że baron Marschall nie potrafił zbić cyframi argumentów, podnoszonych ze strony zachowawczej przeciw szkodliwości traktatu dla rolnictwa niemieckiego; natomiast zapewnia traktat niezmierne korzyści rolnikom w Rosji. Także i przemysł niemiecki nie jest zachwycony traktatem. Mowca widzi przed sobą grobowiec, z którego jednej strony widnieje napis: "Tutaj złożono zwłoki rolnictwa niemieckiego", z drugiej „Przemysł pójdzie za niem." Przyjaciele jego polityczni odrzucają solidarnie traktat, nie mogąc przyjąć na siebie odpowiedzialności za niego. Książę Radziwiłł ubolewa nad złożeniem mandatu przez Kościelskiego. Konserwatysta Kardorff mówił przeciw traktatowi, wolnomyślny Thomsen za traktatem. Antysemita Liebermann von Sonnenberg żądał represaljów przeciw przychodźtwu żydów z Rosji. Lieber widzi w tem korzyść dla Europy, że udało się nakłonić Rosję do wejścia w ogólno-europejski związek gospodarczy. Baron Manteuffel tłumaczy, że partją zachowawczą nie kierują żadne pobudki osobiste, lecz tylko rzeczowe. Jeżeli cesarz ma złych doradców, to stronnictwo Manteuffla ma obowiązek walczyć z nimi. Kompensaty, za jakie uważają zniesienie taryfy różniczkowej i dowodu tożsamości zboża, nie wystarczają rolnictwu. Baron Stumm przemawia za traktatem. W rozprawach szczegółowych nad artykułem pierwszym zabrał głos hr. Herbert Bismark i polemizując z Lieberem oświadczył: Nieprawdą jest, aby mój ojciec użył kiedy wyrażenia: Droga do Konstantynopola prowadzi przez bramę brandenburską. Wyrażenia takiego snadniej użyćby mógł kanclerz dzisiejszy; zresztą jest ono geograficznie błędnem, ponieważ brama brandenburska prowadzi na zachód nie na wschód. Gdy hr. Herbert zaczął mówić, Caprivi oddalił się śpiesznie z sali. Po skończeniu mowy Bismarka kanclerz powrócił i oświadczył, że w komisji dla reformy wojskowej użył niegdyś takiego wyrażenia, lecz tylko cytując cudze słowa w przeciwnym wręcz duchu. Hr. Herbert Bismark powinien się lepiej na przyszłość informować. Po krótkiej, zgryźliwej odpowiedzi hr. Herberta przyjęto traktat handlowy w trzeciem czytaniu i odroczono posiedzenia z powodu feryj świątecznych do d. 5-go kwietnia.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Słychać, że dowody pochodzenia (*Ursprungszeugnisse*) będą ryczałtowo zniesione po wejściu w życie traktatu handlowego z wyjątkiem dla wina, moszczu i migdałów.

PODRÓŻ DO ABBAZJI.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Cesarz wyjeżdża pojutrze do Abbazji. W towarzystwie jego znajdować się będą: komendant głównej kwatery cesarskiej, jen. Plessen, szef gabinetu morskiego, baron Senden-Bibran, i radzca legacyjny w ministerjum spraw zewnętrznych, Kiderlen-Wächter. Szefowie kancelarji cywilnej i wojskowej pozostaną w Berlinie.

OBIAD W AMBASADZIE.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Na dzisiejszym obiedzie u posła russkiego, hr. Szuwałowa, obecni będą, oprócz cesarza, kanclerz Caprivi i jen. Werder, który przybył tu wczoraj z Petersburga. Cała prasa przypisuje obiadowi dzisiejszemu wielkie znaczenie polityczne.

NOWE MUNDURY.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Potwierdza się wiadomość, że nowe mundury armji niemieckiej będą szaro-zielone. Hełmy zniesione będą bezwarunkowo.

UMOWA KOLONJALNA.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Opublikowano tutaj umowę między Niemcami i Francją z d. 15-go b. m. w sprawie uregulowania granic pomiędzy Kamerunem niemieckim i Kongiem francuskim, tudzież wytknięcia sfery wpływu obu państw na terytorjach, otaczających jezioro Czad.

REWIZJA KONSTYTUCJI.

Paryż 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Izba deputowanych odrzuciła 326 głosami przeciw 215 wniosek rewizji konstytucji. Nagłość wniosku o wyborze senatu przez głosowanie powszechne uchwalona 415 głosami przeciw 67.

WIZYTA SIMICZA.

Rzym 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Posłuchanie prezesa ministrów serbskich, Simicza, u króla Humberta było bardzo serdeczne. Minister spraw zewnętrznych wydał dla niego obiad. Towarzystwo włoskich hodowców wina przyjmowało Simicza także bankietem. Simicz wygłosił toast na cześć przyjaźni pomiędzy Serbją a Włochami, wyrażający nadzieję ożywienia się wymiany produktów, zwłaszcza przywozu wina włoskiego do Serbji. Wiadomość o zawarciu pomiędzy Serbją a Watykanem konkordatu nie sprawdza się. Będzie mianowany tylko biskup dla katolików serbskich, których jest bardzo niewielu.

ŚWIĘTO NARODOWE.

Paryż 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W senacie postawił Fabre wniosek święcenia dnia 8 maja ku pamięci Joanny d'Arc.

PODRÓŻ KEDYWA.

Londyn 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Potwierdza się wiadomość, że kedyw na wiosnę zwiedzi kilka dworów europejskich, przedewszystkiem zaś angielski.

ŚNIEGI.

Wiedeń 17-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Przed pociągiem dworskim cesarza, który powrócił tu dzisiaj z Cap St. Martin, musiał na linji Brenner pług śnieżny zmiatać masy świeżo spadłego śniegu.

Praga czeska 17-go marca. (*Tel. pr. K. W.* — Z powodu zamieci śnieżnych komunikacje kolejowe w Czechach w wielu miejscach poprzerywane.

Wiedeń 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W Abbazji aresztowano dwa podejrzane indywidua.

Paryż 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Sekretarz stanu dla kolonij, Lebon, podał się do dymisji.

Paryż 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Cesarz Franciszek Józef i prezydent Carnot wymienili serdeczne telegramy w chwili odjazdu cesarza z Cap St. Martin.

Paryż 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Okazuje się, że w r. 1886-ym Pauwels był już skazany za morderstwo na śmierć.

Bruksella 17-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Król Leopold przybył na kilkudniowy pobyt do Montreux.

Bruksella 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Słychać, że gabinet poda się do dymisji, ponieważ sekcje izby odrzuciły 75 głosami przeciw 50 projekt proporcjonalnej reprezentacji mniejszości.

Londyn 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Policja rozwiązała klub anarchistów i aresztowała dwanaście osób.

Londyn 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Minister marynarki żąda podwyższenia budżetu floty na r. 1894/5 o 3,126,000 funtów. Załoga będzie pomnożona o 6,700 ludzi. Zamierzona jest budowa siedmiu wielkich pancerników, sześciu krzyżowców i dwóch korwet.

Bukareszt 17-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Izba deputowanych przyjęła 83 głosami przeciw 20 traktat handlowy z Austrją.

Bukareszt 17-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Izba deputowanych rozpoczęła obrady szczegółowe nad traktatem handlowym z Austrją.

Florencja 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Przybyła tu wczoraj królowa Wiktorja angielska.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce **218 85** (wczoraj 218.80)
Ruble na dostawę **219 00** (wczoraj 219.—)

GIEŁDA.

Warszawa, 17-go marca.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.—, co się równa kursowi 45.65 m. bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.39 z terminem trzechmiesięcznym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty dość drogim kursem 46.— (odpowiadającym kursowi 217.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 46.07½ (t. j. 217.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. i 5 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu sierpnia r. b. po 46.15 i 46.17½ oraz zamieniano Berlin wpłatowy na dostawy końcomiesięczne z dopłatą do pierwszego 2½ kop. i dostawy końcomiesięczne na dostawy czerwcowe z dopłatą do pierwszych 15 kop.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.—, 46.05 i 46.07½, przeważnie jednak po kursach 46.05 i 46.07½. **Londyn** krótki bez nabywców. Za **Paryż** krótki osiągano 37.42½ i 37.45, według ceduły. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.20, za Londyn krótki 9.41, za Paryż krótki 37.55 i za Wiedeń krótki 75.65.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian wybitniejszych. Żądano za listy likwidacyjne po 96.75 i po 96.30, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 96.50 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nomialnem po 102.— II-ej i III-ej em. Ceniono pożyczki premjowe I-ej emisji z r. 1864-go po 244.50, premjówki II-ej em. z r. 1866-go po 222.50, i po 193.50 listy premjowe szlacheckie. Biletów Banku państwa I, II i VI-ej em. można było dostać po 103.50. Pożyczki wewnętrzne z roku 1887-go chciano zbywać wszystkie cztery serje po 95, bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 98.60, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli po 98.40.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102.50 I-ej i II-ej s., po 102.25 III-ej s., po 102.— IV-ej serji i po 101.80 V, VI i VII-ej ser., a nabyto kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 101.10.

W żądaniu 5% listy zastaw. m. Łodzi po 100.15 za I, II-ej, III-ej i IV-ej serji, a kupiono kilkanaście tys. rubli III-ej i IV-ej serji po 99.85.

Za 5% listy zastawne wileńskie żądano po 100.15.

Obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 100.50.

Sprzedano kilka akcyj warsz. Towarz. ubezp. od ognia po 234.50. Nabyto kilkadziesiąt akcyj Tow. Starachowickiego po 172, a kurs ten pozostał w końcu giełdy w zaofiarowaniu.

Zapłacono po rs. 1.50¾ za za kilka tys. rubli kuponów celnych, które ofiarowano po 1.51¼.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 11.05 *netto*. Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.79⁵—2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

W. O.

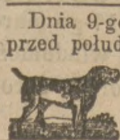
KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Panowie, którzy przesłali oferty dla Miłosz, odpowiedź dostaną zaraz po świętach. 1383

— 111.—Jestem uszczęśliwiony z otrzymanego listu, za który dziękuję. Przy nadchodzących świętach zasyłam ci najserdeczniejsze życzenia. 1382

— Do Olony. — Niespodziewaną przeszkodą zatrzymany na wsi—listów nie odebrałem i stawić się nie mogłem. O przyjeździe zawiadomię listem. 1379 Doświadczony.

Dnia 9-go Marca w Piątek, o godz. 11-ej przed połud., wybiegł



PIESEK BIAŁY
foksterier,
z obciętemi uszami i ogonem, z domu pod № 95 przy ulicy Marszałkowskiej.
Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić pod wskazany adres do mieszkania pp. Nagórka, za sowitem wynagrodzeniem. 45

Nagrody rs. 10.
Wychodząc w dniu 14 b. m. z Towarzystwa Muzycznego i jadąc następnie dorożką na Królewską, zgubioną została lornetka z perłowej massy, z rączką w woreczku pluszowym.
Uprasza się uczciwego znalazcę o odniesienie lornetki do p. Bernsteina, Królewska 31, za powyższą nagrodą. 464

L'URBAINE

Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie.

Przyjmuje na dogodnych warunkach ubezpieczenia życiowe podług wszelkich kombinacyj, a także i ubezpieczenia **posagowe,** za które z chwilą śmierci ubezpieczonego ojca lub opiekuna, Towarzystwo nie pobiera dalszych składek, **a wypłaca na edukację dziecka po 4% rocznie od zabezpieczonej sumy** i w terminie ekspiracji polisy wydaje obdarowanemu dziecku w całości ubezpieczony kapitał.

Ubezpieczeni począwszy od pierwszego roku trwania asekuracji, **przyjmują udział w zyskach,** które Towarzystwo L'Urbaine oblicza się od każdorocznej składki, lecz od ogólnej sumy opłaconych składek, albo otrzymują

„dodatkowe ubezpieczenia na wypadek choroby lub niezdolności do pracy,“

na zasadzie czego Towarzystwo nie pobiera wcale od ubezpieczonego w czasie obłożnej choroby przypadających składek **i wypłaca ¾ ubezpieczonego kapitału** niezwłocznie, bez względu na termin polisy w razie kalectwa lub niezdolności do pracy; pozostałą zaś ¼ część ubezpieczonej sumy, Towarzystwo wydaje w terminie polisy ubezpieczonemu lub jego spadkobiercom.

Ubezpieczenia przyjmuje i udziela wszelkich objaśnień

Główna Reprezentacja na Królestwo Polskie W WARSZAWIE, ulica Mazowiecka Nr 9.

Potrzebni są PP. Ajenci w Warszawie na bardzo dogodnych i stałych warunkach. 486

Gorzelnia, Rektyfikacja i Dystylarnia „ŁAGIEWNIKI“

niniejszem zawiadamia, że z dniem 1 Marca r. b. otworzyła

SKŁAD DETALICZNY

przy ulicy Bielańskiej № 1, róg Senatorskiej.

Skład główny, Ceglana 21. 485

Cukiernia F. Popielawskiego,

Podwale № 3, drugi dom od rogu Senatorskiej,

poleca znane ze swej dobroci wyroby, jako to: **Baby** parzone od 25 kop., **Placki** od 20 kop., **Torty, Torciki, Mazurki** od 30 kop., **Baranki** z cukru, **Przybory do ciast,** skórki pomarańczowe, cykatę, massy rozmaite. **Mak tarty** zaprawiany 30 kop. funt i t. p., wszystko po najtańszych cenach.—Uprzejmie proszę o wczesne zamówienia. 492

Wypróbowaną Oszczędność Gazu

dają ogólnie znane i używane

Lampy żarowe D-ra AUER'A,

143. Marszałkowska 143. 484

Stary słowiański trunek

MIÓD,

poleca 1-a chrześcjańska Miodosytnia w Warszawie,

W. WYSOCKIEGO.

Dostać można w sklepie przy fabryce **Podwale № 25,** a także w znaczniejszych handlach win i spirytualij Królestwa i Cesarstwa.

Skład Win W. WYSOCKIEGO

w piwnicach po-Paulińskich, Podwale № 25.

WINA tanie i smaczne. 490

Pierwsze nagrody!! Światowe rekordy!!



ROWERY

najlepszych Angielskich fabryk, odznaczonych na wystawie **„National Cycles“** w Londynie.

Coventry Machinists Co. Ld.

„SWIFT“ Mod. 94,

Whitworth Cycles Co. Ld.

„WHITWORTH“ Mod. 94,

RALEIGH Comp. i innych z pneumatycznemi gumami: Dunlop, Michelin, Clincher i Palmer, oraz ze wszystkiemi ulepszeniami na bieżący sezon, otrzymali i polecają

KRZYSZTOF BRUN i SYN,

Warszawa, Senatorska 27.

Agentury W-ni: **Kiesewetter** w Lublinie, **C. Kuszewski** w Łodzi, **J. Pawłowski** w Radomiu. 407

Dla Pań Gospodyń!!

Na nadchodzące Święta Wielkiejnocy, Administracja Zakładów Przemysłowo-Zbożowych St. Kropiwnickiego i S-ki, przygotowała zapas mąki w najlepszym gatunku, w woreczkach pudowych i półpudowych z Młyna Walcowego w Słodowcu, które we wszystkich Sklepach Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej sprzedawać będzie. 477

SIANO

zielone, w dobrym gatunku, dostarcza w ładunkach całych wagonowych, franko do każdej stacji kolejowej.—Oferty z cenami zażądać listownie: adresując: Graf Kaiserling, miasto Borisow, Mińsk. gub. 274r

---

Zakład Malarski

BOGUMIŁA LÜCK. Chłodna Nr 54,

wykonywa wszelkie roboty w zakres malarstwa wchodzące, jako to: pokojowe, tapetowanie w cenie 10 kopiejek od rolki.—Malowanie szyldów na szkle i blasze.—Fronty domów olejno, jako też i klejową, przyjmuje też roboty po wsiach i sąsiednich miastach.

Roboty wykonane w zakładzie moim, pomimo cen nadzwyczajnie nizkich, odznaczają się gustem i trwałością,

481 z czem polecając się WW. PP. o łaskawe przekonanie się.

Sterylizowana

Konserwa Pomidorowa,

Odznaczona medalem srebrnym na wystawie przetworów owocowych w 1893 roku,

sprzedaje się we wszystkich sklepach „Merkury“, „Ogrodnik Polski“, Mazowiecka 11, „Feliks“, Sienna 3, Pożaryski, Marszałkowska 82.—Mała flaszka 30 kop. Zamówienia hurtowe w Aptece M. Mutniańskiego, Nowy-Świat 18. 403

Nowo-wypuszczony gatunek PAPIEROSÓW

„CARMEN“,

z najlepszego tureckiego tytoniu **Dubeku,** w białej francuzkiej bibułce, poleca

Fabryka Tabaczna

BRACI POLAKIEWICZ.

CENA: **10 sztuk—10 kop.**
5 sztuk— 5 kop.

Do nabycia we wszystkich składach tytoniu i dystrybucjach, w Warszawie i na prowincji. 328

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Marca (6 Kwietnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż różnych przedmiotów metalowych, wyszłych z użycia w zakładzie wodociągowym na Pradze, wyszczególnionych w wykazie do warunków licytacyjnych dołączonym, od sumy rs. 354 kop. 70.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone kupno, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone wadjum w ilości rs. 36, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz przedmiotów, są do przejrzenia w Wydziale Budowlanym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 324r



Poleca wielki wybór biżuterji złotej, srebrnej i brylantowej najnowszych fasonów. Pierścionki złote 56-ej próby od rs. 1 k. 50. Obrączki złote od rs. 6 kop. 50. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje i wykonywa takowe z całą sumiennością i akuratnością. Magazyn i Fabryka Wyrobów Jubilerskich.

Nowy- Świat № 49, w Warszawie.

465 **W. Moczydłowski.**

I) Parę Koni dobranych, rosłych, mocnych chcę kupić,
II) Kolonję z domem mieszkalnym, ogrodem, z rolą i łąką, chcę kupić, za rogatką,
III) 3,000 rs. i więcej mogę dać kaucji:
a) jako Administrator dóbr;
b) przystępując do współki w jakim korzystnym interesie, obejmując jednocześnie udział w pracy.

Bliższa wiadomość u rządcy Hotelu Niemieckiego, Długa 584.
454

OGŁOSZENIE.

Komisja Wojskowa Budowlana

zawiadująca budowaniem koszar dla 6-tej Brygady Artylerji, w mieście Ostrowiu, gubernji Łomżyńskiej, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) roku bież. 1894, o godzinie 12 w poludnie, w m. Ostrowiu, w Kancelarji Komisji, odbywać się będzie licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje na ***wykonanie robót ciesielskich.***

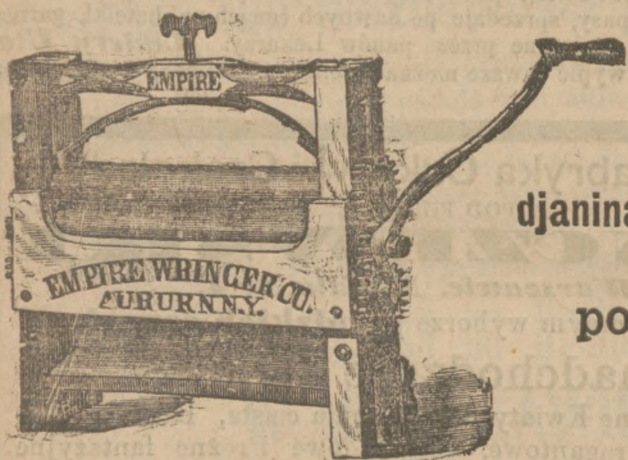
Każdy z konkurujących winien złożyć przed licytacją wadjum w ilości 4,000 rs., lub 20% od zadeklarowanej sumy przedsiębierstwa.

Do deklaracji załączone być mają dowody legitymacyjne przedsiębiercy, oraz świadectwa wykonywanych przez niego robót ciesielskich.

Warunki szczegółowe i ogólne, są do przejrzenia w Kancelarji Komisji, począwszy od dnia 5 (17) Marca, od godziny 10 zrana do 3 po południu. 354r

ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE WYŻYMACZKI

‹EMPIRE›



opatrzone marką fabryczną „Głowa Indjanina" i oryginalnemi certyfikatami



polecają

po cenach znacznie zniżonych

KRZYSZFOF BRUN i SYN

w Warszawie, Plac Teatralny. 483

MYDŁO

zabezpieczające od łupieży na głowie.

№ 4711.

przesycone tłustością, rezorcyno-salicylowo-siarczano-dziegciowe,
według przepisu D-ra Med. 45r
P. J. EICHHOFA.
Sprzedaż w wielu Aptekach i Składach Materjałów Aptecznych.
Kupujący raczą zwracać uwagę na zatwierdzoną cechę fabryczną „№ 4711."
Strzedz się wyrobów podrobionych!

Filja Fabryki oraz Magazyn Bielizny Męzkiej i Damskiej „LEONA", 123 Marszałkowska 123 w Warszawie, wprost Kliniki.

Na obecny sezon zaopatrzyłem filję fabryki w znaczny zapas bielizny męzkiej i damskiej, podług ostatnich żnrnali: Kaftaniki, Kalesony, Skarpetki, Pończochy fantazyjne, Fildecosse i jedwabne, Halki jedwabne, flanelowe, Chustki do nosa białe i kolorowe, Ręczniki, Prześcieradła, Płótna Jarosławskie, Angielskie i Belgijskie z pierwszorzędnych fabryk.—Wielki wybór krajowych i zagranicznych Krawatów i Szelek. Obstalunki na całkowite wyprawy, tak z własnych jak i powierzonych materjałów; filja fabryki wykonywa jaknajdokładniej w możliwie krótkim czasie.—**Sprzedaż hurtowa i detaliczna.** 491

Nauka i wychowanie.

A. Paryżanki świeżo przybyłe, klasztornego wychowania, z dobremi świadectwami. Biuro nauczycielskie, Załęski, Mazowiecka 16. 9621

A. Kaucjonowane biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 8481

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 8839

Angielka rodowita, wyższy dyplom; trzy lekcje tygodniowo trzy ruble miesięcznie. Marszałkowska 90, mieszkania 17, poprzeczna oficyna. 9242

Bony francuzki, swoim kosztem przybyłe, żądają posad. Mazowiecka № 11. Biuro Marka. 9282

Nauczycielka, posiadająca patent konserwatorjum, uastępnie uczennica prof. Michałowskiego, udziela lekcyj muzyki. Warecka № 10, m. 5. 9008

Potrzebne lekcje muzyki, za egzercycje na pianinie. Wielka 33—34. 9494

Potrzebna jest zaraz nauczycielka, francuzka, wykształcona, do 15-letniej panienki i 14-letniego chłopczyka. Zgłaszać się proszę na ulicę Rysią № 5, mieszkania 3, od godziny 10-ej zrana do 2-ej po południu. 8998

Zakład froeblowski Joanny Piastuszkiewicz, Marszałkowska 120. Przygotowuje wychowawczynie. Zapis codziennie. 8248

Komunikacje osobiste.

Dla Czarnookiej list wysłany od Introligatora. 9620

Dla Czarnookiej list na poczcie. 9648

Dla Zadory list poste-restante; dla Krakowianki obligacja № 300047; G. O. S. list poste-restante Piaseczno. 9704

Kawaler 30 lat, łagodnego i szlachetnego charakteru, mający pensji rs. 60 miesięcznie, w przyszłości jeszcze więcej, chce poślubić panienkę ładną, z posagiem rs. 300—400. Łaskawe oferty nadsyłać Warszawa poste-restante dla „Dziennikarza", kwit № 9515.—Dla odpowiedzi proszę wskazywać swój adres, ponieważ o wysłaniu listu zawiadamiać w Kurjerze nie będę. 9515

Kawaler lat 32, blondyn, z dobrej rodziny, z uniwersyteckiem wykształceniem, z pewnem stanowiskiem, w braku odpowiedniej znajomości, pragnie serdecznie poznać i zaślubić sympatyczną katoliczkę, inteligentną, gospodarną, zamożnej rodziny i choć trochę wokalną. Oferty do 1-go maja: Moskwa, XI wydział pocztowy, poste-restante № 10 (po russku). Dyskrecję zapewnia słowem honoru. 9536

Młoda, piękna izraelitka, panna, z poważanej rodziny, wysoko wykształcona, posiadająca kilka tysięcy rubli posagu i mogąca po zawarciu hymenu objąć dobrze prosperujący handel w jednem z większych miast Królestwa, życzy wejść w związek małżeński z młodym, do lat 30 mającym człowiekiem, przystojnym, wykształconym, z dobrej familji, nieskazitelnego prowadzenia i znającym dokładnie zawód handlowy. Dyskrecja zapewniona. Reflektanci zechcą nadesłać bliższe objaśnienia: Warszawa poste-restante dla okaziciela 100-rublowego banknotu za № A/H 17056. 437r

Oferta od J. H. B. dla „Miłosz" jest na poste-restante. 9604

Odpowiedź dla Wacława 39 na poste-rest. złożona. 9689

Odpowiedź dla J. H. B. na poste-restante złożona. 9688

Urzędnik W. W. ma list poste-restante. 9685

Posady i prace.
a) Poszukiwane.

Adres. Francuzka z szyciem poszukuje miejsca. Szkolna 8, m. 16. 9705

Bona starsza z językiem niemieckim, która się zajmowała przez kilka lat domem i dziećmi; poszukuje odpowiedniego miejsca. Chłodna 46, mieszkania 15. 8834

Ekonom młody, żonaty, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca. Ulica Złota № 57, m. 34. 9701

Kotlarz żelazny, sprowadzony dawniej z zagranicy, zdolny na każdą robotę w zakresie kotlarsko-żelaznym, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w Kurjerze do kwietnia pod literami A. R. № 7. 8630

Kupiec znający pracę kantorową, władający polskim i niemieckim, obeznany w wielu branżach, poszukuje odpowiedniej posady.—Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. B. St. 9639

Korespondencję handlową w językach polskim, russkim i niemieckim oraz buchalterji wyucza gruntownie w krótkim czasie doświadczony korespondent-buchalter. Oferty przyjmuje Kurjer K. O. 9631

Kurlandczyk biegle korespondujący po niemiecku, po russku i po angielsku, obeznany też z buchalterją, który pracował przez kilka lat w jednym z najpoważniejszych domów eksportowych połud. Rosji, życzy sobie odpowiedniego zajęcia. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „Kurlandczyk." 9658

Młody człowiek, posiadający gruntownie francuski, znający angielski i polski, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Ogrodowa 6, m. 7. 8986

Młody człowiek, z prowincji, ukończywszy 3-letnią praktykę w branży kolonjalnej tamże, poszukuje miejsca praktykanta w większym interesie kolonjalnym. Posiada języki russki i polski. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „Stanisława." 9965

Młody człowiek, energiczny, poszukuje miejsca magazyniera lub inkasenta; na żądanie kaucja. Oferty proszę złożyć w administracji Kurjera pod „C. Magazynier." 9663

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca gospodyni lub zaopiekowania się osobą wiekową. Widok 5, mieszkania 12. 9210

Ogrodnik z dobremi świadectwami, żonaty, poszukuje zajęcia. Ogrodowa 55, u rządcy domu. 9425

Ogrodnik-pszczolarz, uzdolniony we wszelkich gałęziach ogrodnictwa, poszukuje posady. Elektoralna 24, u tapicera W. Eigenfeldt. 9404

Osoba młoda, znająca stroje i języki pobieżnie, poszukuje miejsca sklepowej, kasjerki, dozorowania osoby słabej lub innego odpowiedniego zajęcia od kwietnia. Złota 25, m. 47. 9884

Rządca mający za sobą 10 lat praktyki gospodarczej, obeżnany z plantacją buraków i nasienia buraczanego, pragnie znaleźć miejsce od 1-go kwietnia. Zgłaszać się proszę: hotel Niemiecki № 7. 9638

Robię kapturki dziecinne elegancko, prędko i tanio. Wiadomość: kiosk, Bracka. 9606

Tapicer, Trębacka 9, przyjmuje roboty w zakres tapicerstwa wchodzące, po umiarkowanych cenach. 9362

Za wyrobienie posady byłemu urzędnikowi rubli 100 i wyżej. Oferty przyjmuje Kurjer „Kandydatowi." 9438

Zdolny buchalter-korespondent w językach polskim, niemieckim i russkim, poszukuje zajęcia stałego lub na godziny. — Oferty „E. Z. 150" przyjmuje Kurjer Warsz. 9629

b) Zaofiarowana.

Bona niemka młoda, inteligentna, potrzebna. Żórawia № 10, mieszkania 6. 8982

Chłopca do lat 17, porządnych rodziców, poszukuje na praktykę za wynagrodzeniem skład porcelany. Długa 15, obok soboru. 9682

Do kwiatów podręczne, uczennice zaraz płatne. Nowomiejska 12—11. 9346

Do zaopiekowania się trojgiem dzieci lat 7, 5 i 4, ich wychowania, kształcenia oraz przyjęcia obowiązków zarządu domem i gospodarstwem drobiazgowo, potrzebna jest osoba inteligentna, w średnim wieku, charakteru łagodnego, posiadająca gruntownie język niemiecki. Odpowiednie świadectwa są pożądane. Oferty do właściciela sklepu galanteryjnego Antoniego Chojnackiego, Marszałkowska. 9677

Do sześcioletniej dziewczynki na prowincję potrzebna od kwietnia w charakterze bony osoba łagodna, doświadczona, mogąca udzielać początków nauki i zająć się małem gospodarstwem domowem. Pierwszeństwo dla posiadających dobre początki muzyki.— Oferty nadsyłać pod adresem: A. Miecznikowski, w Soczewce, gub. warszawska. 9696

Felczerskich subjektów dwóch potrzeba zaraz do Łodzi. Wiadomość u st. felczera p. Władysława Morawskiego, ulica Książęca w Warszawie. 453r

Krawcowa zaraz potrzebna do prywatnego domu. Wierzbowa 7, C. Scholz. 9350

Magazyn ubiorów dziecinnych, Bielańska № 7, poszukuje uzdolnionych robotnic do wydawania roboty. 9365

Młody człowiek, znający korespondencję russką, może otrzymać posadę w interesie fabrycznym. Reflektanci raczą złożyć swe oferty w języku russkim pod № 1829 do kantoru Kurjera. 9643

Młody człowiek, technik lub mechanik, z dobrej rodziny, znający gruntownie języki polski, russki i niemiecki, znajdzie posadę jako korespondent w fabryce żelaznej na prowincji. Oferty pod „Korespondent techniczny" składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 9617

Potrzebna od 1-go kwietnia niania w średnim wieku, z dobremi świadectwami. Bielańska 6, mieszk. 7, S. Cukier. 9600

Potrzebna jest zaraz uzdolniona szwaczka do gorsetów. Wiadomość w sklepie Riedla, Świętokrzyska № 9. 9599

Potrzebna francuzka na demi-place. Wielka 33—34. 9497

Potrzebna wykończarka lub do nauki rękawiczek. Krochmalna № 75, m. 47. 9575

Potrzebna od 1-go kwietnia pokojówka, umiejąca dobrze czytać i pisać. Przejazd 2, m. 4, od 4—6-ej. 9645

Potrzebna panna służąca z dobremi świadectwami, umiejąca szyć, na ulicę Nowogrodzką № 26, m. 2. 9616

Panna zdolna i podręczna potrzebne do magazynu mód Sary, Długa № 53. 9637

Potrzebna zaraz panienka 15—16 lat do sklepu galanteryjnego, obeznana ze sprzedażą, mówiąca po russku i po niemiecku.— Zgłosić się do sklepu Wasilewskiej, Leszno № 26. 9693

Potrzebne są panny do krawieczczyzny.— Długa 10, m. 7. 9680

Panny podręczne oraz dziewczynka potrzebne. Pracownia „La Saison", Nowogrodzka 37. 9674

Potrzebne panienki do nauki szycia, zaraz płatne. Ogrodowa № 34, m. 27. 9656

Potrzebny zdolny strycharz do dachówki maszynowej, w zarządzie dóbr Tomaszowskich, Ujazd p. Rokiciny. 8642

Potrzebna zdolna podręczna do kapeluszy i dziewczynki do nauki. Marszałkowska 142, mieszk. 3, magazyn kapeluszy. 9211

Potrzebne są dziurkarki do dziurek ręcznych, do bielizny. Miodowa № 17, fabryka bielizny Józefa Lewinsona. 9091

Potrzebny jest rządca do prowadzenia przemysłowego gospodarstwa rolnego przy fabryce, bez ordynarji, z pensją roczną rs. 800, mieszkanie, opał, światło, dwie krowy na utrzymaniu dworskiem, kartofli 20 korcy i kapusty kóp 6. Posiadający odpowiednie kwalifikacje praktycznego prowadzenia gospodarstwa wogóle, a w szczególności dobrze obeznani z plantacją buraków cukrowych i chmielu, zgłoszą się listownie, przy załączeniu świadectw w oryginale lub kopji, do dyrekcji cukrowni w Rudzie Pabjanickiej pod Łodzią. 9038

Potrzebny uczeń do składu aptecznego, gwarancji 300 rs. Widok 13—6. 9459

Potrzebne do krawieczczyzny podręczne i do nauki. Ulica Muranowska № 26, mieszkania 11. 9370

Panny zdolne i podręczne potrzebne do magazynu okryć damskich Cara, Marszałkowska 99. 429r

Potrzebny jest zdolny subjekt do zakładu felczerskiego. Senatorska 26. 9321

Potrzebna na wyjazd do Rosji, blisko Moskwy, zakrojczyni do palt i sukien damskich. Tylko dobrze znające krój zgłaszać się mogą codziennie do 10-ej zrana do hotelu Polskiego № 38. Warunki dobre. 9261

Potrzebna kucharka na wieś od 1-go kwietnia. Bracka 3, m. 2. 9524

Potrzebna niańka z dobremi świadectwami do dwojga małych dzieci. Czysta 8, mieszkania 9. 9498

Panna uzdolniona w krawieczczyźnie i kroju potrzebna na wyjazd do pracowni. Bednarska 9, m. 6, między godz. 2 a 4-tą. 9651

Subjekt felczerski, katolik, potrzebny jest zaraz do zakładu. Wiadomość: Nowolipie № 17, m. 17. 9615

Subjekt zdolny potrzebny jest zaraz do salonu fryzjerskiego; rs. 20 miesięcznie i całodzienne utrzymanie. Józef Jagodziński, ul. Piotrkowska w Łodzi. 454r

Synowie porządnych rodziców, którzy mając zamiłowanie do rysunków, chcieliby gruntownie wyuczyć się cyzelerstwa, mogą składać adresy w Kurjerze Warszawskim pod „Zamiłowanie." 9066

Kupno i sprzedaż.

A) Największa wyprzedaż świąteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp. Szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6, do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wyprzedaż trwa codzień i w niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego, Rymarska № 7, róg Leszna, w Warszawie. 376r

A) Starożytności. Nowy magazyn Malińskiego, Królewska 3, posiada: makaty, gobeliny, pasy, sztychy, mebelki (antique), materje, zegarki emaljowane, miniatury i inne piękne przedmioty. Wykonywa najmodniejsze ramki do fotografij ze starodawnych materyj. 9456

Ampla piękna, bronziki stare, garnitur kameowy, złoty zegarek za bezcen. Leszno 23—19, od 4—6-ej. 9612

A. Ozory, Ozory marynowane sprzedaję tanio! Marszałkowska 147, mieszk. 12. 8761

Byczki czystej krwi holenderskiej, zdatne do rozpłodu. Zarząd dóbr Tomaszowskich, Ujazd, p. Rokiciny, st. kolei warszawsko-wiedeńskiej. 8646

Cukier rąbany najlepszy funt $13^1/_2$ kopiejki, mączka funt 11 kopiejek, w składzie win, herbaty, cukru, kawy i towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego, Marszałkowska № 77, róg Wilczej. 9247

Do sprzedania bryczki specjalnie na wieś, parokonne, jednokonne, na resorach i bez. Kareta potrójna, sześć faetonów, wolant, szarąban. Aleja Ujazdowska № 17. 9098

Do sprzedania maszyna Whelera-Wilsona. Łucka 12, m. 8. 9096

Dwie pary koni, gniade i szpaki, ostatnie ogiery oraz faeton do sprzedania. Włodzimierska 4. 9092

Dywaniki przed łóżka jutowe od 90 kop., strzyżone od 2.25, strzyżone nad łóżka od 6.50, salonowe w różnych wielkościach, po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 315r

Egzystujący od 1841 r. handel drobiu i zwierzyny pod firmą „Jan Chruściński", Gościnny Dwór 139, przygotował na nadchodzące święta znaczny zapas indyków. Ceny przystępne. 9605

Fortepiany i pianina do sprzedania lub wynajęcia. Ul. Daniłowiczowska № 4, lombard. 9649

Fortepiany pierwszorzędnej fabryki, paryski mało używany, czarny, głos silny, ładny, w dobrym stanie, sprzedam tanio. Orla № 6, mieszk. 44, od godz. 2—6-ej. 371r

Fortepian krótki, czarny, angielski, sprzedaję. Krakowskie-Przedmieście 14, mieszkania 10. 6359

Fortepian zagraniczny, krótki, tanio do sprzedania. Elektoralna 8—1. 9446

Faeton elegancki, urzędowej roboty, do sprzedania. Żelazna № 82, u właściciela domu. 9433

Fortepiany, pianina kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 9, Grabowski. 8875

Fortepian dobry, mocny, sprzedaję ratami sześciorublowemi. Piwna 11—18. 9372

Fortepian 7 oktaw, bardzo mocny, rs. 140. Elektoralna 8, m. 3. 9102

Farba do farbowania i kalkomanje do dekorowania jaj wielkanocnych. — Magazyn Juljana Müllera, Senatorska 24. 450r

Fortepian 7 oktaw, dobry, sprzedam rs. 180. Pańska 64, m. 21. 452r

Garnitury stylowe, fantazyjne, angielskie, gabinetowe. Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152. 9054

Grzyby do sprzedania 40 kop. funt, na pudy znacznie taniej. Chmielna 23, m. 7. 9343

Introligatorska maszyna do stęplowania, małego rozmiaru, do sprzedania. Chłodna 19, m. 2, L. Struwe. 9009

Jest do sprzedania faeton i bryczka mało używane. — Ulica Leszno № 55, skład mydła. 9147

Kerntopfa fortepian do nabycia w lombardzie, Podwale 29. Tamże tanio korty, kamgarny, szewioty. 8985

Kredens do sprzedania dębowy, stylowy, ozdobny, łóżka orzechowe, u stolarza, Hoża № 11, w 2-em podwórzu. 9411

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 241r

Kupię używaną prasę do torfu i torfiarkę w dobrym stanie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Torfiarka." 9385

Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

Kredens nowy, dębowy, u stolarza. Ulica Książęca № 7, mieszkania № 9, w podwórzu. 9581

Koń wierzchowiec pięcioletni do sprzedania. Widzieć można codziennie, godzina 11.— Mokotowska 31. 423r

Karetka dwuosobowa, powóz, liberje do sprzedania. Nowogrodzka 29, m. 1. 9220

Krzesła dębowe i orzechowe, wielki wybór, od 25 rubli tuzin. Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 8697

Kupię siodło angielskie z trenzlą, mało używane. Hotel Kowieński 9. 9627

Kadzie używane w dobrym stanie do wygarbowania skór, potrzebne. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Kadzie." 9626

Ktoby miał do zbycia kilka ławeczek szkolnych, zechce złożyć ofertę w Kurjerze pod № 365. 9614

Kartofli 4,000 pudów, Amerykany i Champignony, do sprzedania w folwarku „Okuniewie", około stacji „Miłosna", na miejscu lub z odstawą do obozu artylerji. 9699

Kolebkę żelazną sprzedam. Marszałkowska № 71, m. 30. 9683

Kareta dwuosobowa, bryczka amerykan na powozowym spodzie, z fartuchami, latarniami, półszorki węgierskie, gniotownik do owsa, jęczmienia sprzedam. Ulica Instytutowa 10. 9659

Kalkomanje do dekoracji świec. Magazyn Juljana Müllera, Senatorska 24. 451r

Lankastrówkę, lufy Bernarda, dwunastkę, sprzedam. Chmielna 20, m. 11, od 6-ej po południu. 9661

Maszyny pięknie szyjące od rs. 15 do 110. Dzika 20, Tagszejn. 5647

Maszyny do szycia ręczne i nożne najtaniej sprzedaje za gotówkę i na rozpłaty tygodniowe po rs. 1 L. Bednawska, Krakowskie-Przedmieście 83. 8508

Maszyna nożna do sprzedania. Krucza 31, u pp. Dziewulskich. 8850

Meble własnego wyrobu, ceny umiarkowane. A. Tarnowski, Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost hotelu Europejskiego. 9368

Meble do sprzedania po zwiniętym magazynie, garnitury, szafy, lustra, stoły, otomany, kredensy, łóżka, toalety, biurka, komody, krzesła. Zielna 39, pierwsze piętro, mieszkania 4. 9103

Meble sprzedaję, garnitury, fotele, łóżko.— Plac św. Aleksandra № 9. 8663

Meble z czterech pokojów, prawie nowe, pozostawiono u rządcy domu do sprzedania. Krucza 10. 8622

Na święta. Szynki litewskie i tutejsze wiejskie, indory, ozory wędzone i świeże marynowane, kiełbasy wiejskie, masło, jaja. Ul. Chmielna 15. 9279

Okazja! Kredens wielkich rozmiarów, kosztował rs. 550, do sprzedania z powodu braku miejsca za rs. 150. Sprzedaje się również lustro z konsolą i trzy gzymsy złocone. Leszno 28, mieszkania 8. 8673

Ogier karogniady czystej krwi arabskiej, ze stadniny hr. Branickiego, 6 lat, ujeżdżony pod wierzch, zdatny do zaprzęgu, do sprzedania za 600 rs. w Alejach Ujazdowskich, w pułku l. gw. Litewskim. 9045

Otomany urzędowej roboty, gustowne i tanie. Marszałkowska № 99, u tapicera. 9681

Powóz-kocz lekki, w dobrym stanie, do sprzedania. Chłodna № 8, m. 4. 9131

Pianino prawie nowe, zagraniczne, do sprzedania za 360 rs. Erywańska 16, mieszkania 20. 9342

Pianino zagraniczne, mało używane, z powodu wyjazdu do sprzedania. Zielna № 35, mieszkania 14. 9352

Pianino zagraniczne w dobrym stanie do sprzedania za 250 rs. Chmielna 31, mieszkania 12, od godz. 12 do 3-ej. 9330

Puder cukrowy funt 13 kop. Migdały od 35 kop. za funt. Rodzynki sułtańskie 15 kop. za funt. Śledzie od 2 i pół kop. za sztukę. Powidła węgierskie 10 kop. za funt. Masło wyborowe 35 kop. za funt. Ser litewski i szwajcarski na pudy i funty, poleca handel win i towarów kolonjalnych L. Buhardt, ulica Złota № 38. 7919

Pianino amerykańskie, lando, amerykan, platforemkę, konia pięknego sprzedam.— Nowy-Świat 8. 9070

Para białych dwuletnich łabędzi do sprzedania za rs. 30. Dobra Jarczew, poczta Żelechów. 9618

Palto letnie jasne na szczupłego sprzedam tanio. Krucza 26—20. 9687

Potrzebuję pudla czarnego albo białego samca, od miesiąca do 3 wieku, z dużego gatunku. Adres: Wspólna № 25, mieszk. 5, termin do 3-go dnia świąt. 9686

Pianino nowe do sprzedania lub wynajęcia. Leszno 24—10. 9679

Parkan 500 łokci długości oraz budynki potrzebne. — Oferty przyjmuje Kurjer pod „9676." 9676

Rower pneumatyczny tanio sprzedam. Jerozolimska 8, róg Solca, stróż wskaże. 9878

Rower „pneumatic" angielski, mało używany, sprzedam. Szkolna 5, m. 12. 9378

Rower pneumatyczny do sprzedania tanio. Klub cyklistów, Oboźna. 9493

Samowary dwa duże do sprzedania w sklepie blacharskim, ulica Marjensztadt róg Krakowskiego-Przedmieścia № 70. 9424

Skład win, herbaty, cukru, kawy i towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego, Marszałkowska 77, róg Wilczej, poleca wina, koniaki, likiery, portery zagraniczne. Wina i koniaki firm russkich: Żurabowa, Rostomowa, księcia Andronikowa. Wódki z dystylarń russkich Kellera, Koszelewa, Popowa, Smyrnowa i z tutejszych dystylarń Sznajdra i Rektyfikacji Warszawskiej oraz piwa z najcelniejszych browarów: S. Junga, Machlajda, braci Reych, piwo Pilzeńskie sukcesorów Anstadta w Łodzi, prawdziwe rygskie Waldschloeschen, Bok czarne Kuntzendorfa, porter Rygski i tutejszy E. M. Hallego. 9432

Sprychy suche z młodej dębiny, kóp 200, są do sprzedania w lasach Chojnowskich, przy mieście Piasecznie. Wiadomość tamże na leśnictwie lub w administracji dobr w Wilanowie. 374r

Skrzynki do posyłek pocztowych na żądanie podług wymiarów, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 305r

Skrzypce stare do sprzedania. Złota 49, mieszkania 3. 9489

Sprzedam zupełnie nowy żakiet wiosenny Nowogrodzka 11—8. 9662

Tanio do sprzedania fortepian Szyller-Beka. Krakowskie-Przedmieście 11, m. 7. 9636

Urządzenie zagraniczne pokoju jadalnego tanio do sprzedania. Nowy-Świat 4, mieszkania 24. 9641

Z. Krasnodębska, Chmielna 26, poleca na święta Wielkanocne wszelkie przybory do ciast. Marmeladę owocową do mazurków. Jabłka kompotowe, deserowe. Soki, kompoty, konfitury. Masło solone. Towary kolonjalne. Drób w ostatnim tygodniu. 9480

Za bezcen, tylko 26 rs., prawie nowy garniturek mebli. Długa 25—53. 9379

Żołędzi korcy 20 zdrowych, zdatnych do siewu, pragnie kupić administracja dóbr Międzyrzec, stacja pocztowa Międzyrzec, gub. siedlecka. 9069

600 korcy kartofli na miejscu lub z odstawą do Warszawy, do sprzedania w dobrach Brwinów, przystanek kolei warszawsko-wiedeńskiej. 9398

Interesa handl. i majątk.

A. Place przy ulicy Foksal do sprzedania.— Wiadomość: Krucza 38, u stróża. 9539

Do wydzierżawienia zaraz: 1-go spadek na rzece Wolbórce na młyn lub fabrykę na Gustku pod Tomaszowem Rawskim, o 15 minut piechotą od stacji kolei iwangr.-dąbr. i 2-o spadek na rzeczce Czarnej, odpowiedni na młyn i tartak, pod osadą Ujazd, nad szosą z Łodzi do Tomaszowa. Wiadomość w zarządzie dóbr Tomaszowskich. 8641

Dom z piekarnią do sprzedania w okolicy Nałęczowa za rs. 400. Wiadomość: ul. Prosta № 6, mieszkania 11. 9655

Do wydzierżawienia razem lub osobno na lat 12, od św. Jana 1895 r., folwark Zawada, mórg 887, w tem łąk 45 i folwark Łazisko, mórg 360, w tem łąk 27, pod Tomaszowem Rawskim, przy szosie. Wiadomość w zarządzie dóbr Tomaszowskich. 8644

Dom, Hoża 24, skanalizowany, doskonale zbudowany i urządzony, sprzedaję bez pośrednictwa. 9628

Do sprzedania sklep spożywczo-kolonjalno-dystrybucyjny z wygodnem mieszkaniem za bardzo przystępną cenę z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie. Marszałkowska 88. 9635

Dom tanio sprzedam na bardzo dogodnych warunkach. Praga, Wiosenna № 11. 9692

Do wydzierżawienia budka na wodę sodową. Bagatela 12. 8628

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia majątek podmiejski, o 3 wiorsty od rogatki oddalony. Bliższe szczegóły u W-go Romanowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 15, dystrybucja. 8380

Kupię plac z jakimkolwiek budynkiem, od 2—3 tysięcy łokci □, w dzielnicy nadwiślańskiej. Oferty pod „№ 5" przyjmuje Kurjer. 9361

Korzystne dla fachowca! W mieście gubernjalnem, przy kolei, z powodu wyjazdu jest do nabycia egzystujący 22 lata zakład meblowy z wyrobioną klijentelą, dający dobrą egzystencję licznej rodzinie. Bliższa wiadomość: Hoża 14—7. do 10-ej zrana, po 6-ej wieczorem. 9199

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Próżna № 5. 8853

Korzystny interes do sprzedania za 400 rs. Krakowskie-Przedmieście 79, mieszkania 4, od godziny 3 do 6-ej. 9703

Kto pożycza małe sumki osobom odpowiedzialnym na krótki termin lub raty, raczy złożyć swój adres w Kurjerze dla „Sumki." 9694

Majątek ziemski kupię rozległości około 20 włók. Szczegółowe oferty wraz z ostateczną ceną przysyłać proszę na ulicę Marszałkowską 44 a, mieszkania 4. 9349

Magle sprzedam tanio z powodu zmiany interesu. Marszałkowska № 56. 9088

Magle do sprzedania. Ul. Waliców № 13. 8975

Majątek włók 16, bez służebności, z browarem czynnym, w bliskości Warszawy, z piękną rezydencją, parkiem, stawami, budowlami murowanemi, lasem sosnowym, dobrze zagospodarowany, do sprzedania. Wiadomość Złota 6, u właściciela domu. 9082

Magle do sprzedania rożnych systemów.—Fabryka egzystuje od roku 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 2462

Maglę do sprzedania, od lat kilku egzystujące. Ulica Żelazna № 78. 9623

Niciarski sklep poszukuje nabywcy lub wspólnika, od 1-go kwietnia może być wynajęty. Nowy-Świat 1. 9642

Ogród owocowo-kwiatowy, frukta doborowe, z mieszkaniem, do wynajęcia. Ulic Nowokrochmalna № 92/3076a. 7306

Plac do wydzierżawienia przy stacji kolei iw.-dąbr. Tomaszów Rawski; w zarządzie dóbr Tomaszowskich. 8643

Plac przy ulicy Leszno do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu, ulica Leszno 88. 7606

Pralnia do sprzedania. Ulica Pańska № 14. 9334

Plac-ogród do sprzedania, dziedziczny, narożnik, powierzchni około ł. □ 5,000, w całości lub połowie, w południowej części miasta. Oferty pod „Plac" przyjmuje kantor Kurjera. 9364

Rs. 8,000 do ulokowania na dom w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość: Grzybowska 41, m. 12, od 10 do 4-ej. 8431

Rs. 4,000 potrzebne na dobrą gwarancję.—Wiadomość: Królewska № 27, w sklepie introligatorskim, od 10 do 2-ej po poł. 8969

Rs. 10,000 posiadam, wszedłbym jako cichy wspólnik do jakiego dobrze procentującego interesu, zastrzegam sobie jednak prowadzenie działu handlowego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Cichy wspólnik." 9399

Restauracyjkę oddam w administrację ludziom fachowym z gwarancją. Nowolipki 58, u właściciela domu. 8829

Sklep spożywczy sprzedam. Ul. Furmańska № 2. 9348

Sklep z towarem do sprzedania za 5,000.—Wiadomość na miejscu, T. Kozłowski, gmach teatrów. 8589

Sprzedam dom na pryncypalnych ulicach, o dwóch frontach, na 10% brutto; dochód 6,500. Wiadomość: ulica Miodowa 6, litografja. 6126

Sklep dystrybucyjno - spożywczy jest do sprzedania, może być zaraz. Wiadomość o tym sklepie na Browarnej pod № 20, w sklepie. 8345

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ul. Piękna № 49. 9328

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Wilcza 38. 9397

Sklep do sprzedania dystrybucyjno-spożywczy za 100 rs. Podwale № 40. 9602

Sklep z mieszkaniem do odnajęcia od 1-go kwietnia. Leszno 33. 9698 —

Sklep spożywczo-piśmienny sprzedam zaraz, pieczywo opłaca komorne. — Ulica Wilcza 21. 9675

Wspólnika poszukuję, wymagalne kilka tysięcy, interes bez ryzyka, korzyści kolosalne. Porozumienie poste-restante Warszawa „Antykwar." 9613

Wspólnika poszukuje się do interesu handlowego solidnego, rokującego doskonałą przyszłość. Kapitał około 30,000. Oferty sub V. C. przyjmuje Kurjer. 9695

Z powodu wyjazdu właściciela zakładu jest do odstąpienia restauracja. — Wiadomość: Złota 25, w składzie piwa. 9071

Z powodu wyjazdu do sprzedania za przystępną cenę pralnia. Freta № 24. 9395

Żądaną jest kamienica w cenie lub z zaliczeniem od 50 do 60 tysięcy rubli. Oferty ze szczegółami przyjmuje kantor Kurjera pod adresem „Kamienica." 9601

3,000 rs. do natychmiastowego umieszczenia na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. „L. 3,000." 9288

5,000, 3,000 i 2.000 do umieszczenia na hypoteki domów. Oferty pod „Pomieszczenie" przyjmuje kantor Kurjera. 9194

5,700 łokci kwadratowych placu do sprzedania w Warce nad Pilicą, obok kościoła z drzewami owocowemi, parkanem dębowym. Wiadomość: Żórawia 33, mieszkania 8, 5—7 wieczorem. 8863

8,000 rs. mam, mogę mieć 10,000 rs., kupię dom murowany dobrze budowany, z ogrodem, blisko kolei, w Rudzie Guzowskiej lub w Skierniewicach, albo ulokuję razem lub częściowo na 1-szy numer hypoteki powiatowej na czas dożywocia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla „Emerytki M. M.", za okazaniem kwitu. 8264

Lokale.

Cztery pokoje umeblowane lub mniej są do wynajęcia od 1 kwietnia na trzy miesiące—może być i kuchnia. Widok № 5, mieszkania 5. 9059

Bielańska № 19. Do wynajęcia od 1 lipca 94 r. sklep, 4 duże pokoje i 3 komórki, 1-e piętro 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pokój dla służby, dwa pakamery, dwie piwnice, jedna asfaltowana z gazem, osobna góra, lokal połączony wewnętrznemi schodami. 6140

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60. Załatwia ekspedycję towarów, opakowanie mebli, przeprowadzki na specjalnych wozach resorowych. 9345

Do wynajęcia 1—8 kwietnia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko, zlew, wodociąg, suche i słoneczne za 260 z wodą, róg Tamki i Dobrej № 1. Wiadomość u rządcy, 9650

Do wynajęcia od 1 kwietnia pokój z balkonem, przy rodzinie dla przyzwoitej kobiety. Krucza 47, m. 13. 9624

Frontowy pokój, z osobnem wejściem, dla pojedyńczej osoby od 1 kwietnia do wynajęcia. Wiadomość u stróża: ul. Nowolipie № 6. 8869

„Konkurencja" kantor przewozowy, Erywańska, (plac Zielony) № 11, podejmuje się przeprowadzek w mieście i na letnie mieszkania, załatwia wszelkiego rodzaju wysyłki i odbiory z kolei, statków parowych i t. p. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe z własnej fabryki, po cenach przystępnych. Pakuje meble, lustra, dzieła sztuki i t. p. Przyjmuje meble na przechowanie z asekuracją. 9702

Lokale fabryczne w każdym czasie do wynajęcia, z siłą pary. Grzybowska 55. 8550

Lokal po biurze kontroli służących, na 1-m piętrze, złożony z wielkiej sali (13 okien, 30 łok. długa, 19 szeroka) i siedmiu pokoi. Może być wynajęty na biura, redakcje, (drukarnia, na parterze), zakłady przemysłowe i t. p. Może być dzielony. Do wynajęcia od lipca. Wiadomość: Marszałkowska 114, mieszkania 66, od 5-ej do 7-ej. 55r

---

Lokal składający się z 9-u pokojów i sklep z pokojem, obecnie zajęte przez towarzystwo „Thornton," do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość w biurze właścicieli domu: Miodowa 15. 9697

Lokal frontowy, od 1 lipca do wynajęcia, złożony z 5-u lub 6-u pokoi, 1-e piętro, urządzenie gazowe, dom skanalizowany, obok kolumny Zygmunta: Podwale 4. 9653

Mieszkanie za rogatką Belwederską, złożone z 5-u pokoi, przedpokoju, kuchni, z trzema balkonami, w ogrodzie, na 1-m piętrze, zupełnie odnowione, jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość tamże, u W-go Wierzbickiego. 449r

---

Od św. Jana potrzebne jest w okolicach placu Teatralnego, Ewangelickiego lub Zielonego, mieszkanie, na 2-m piętrze, złożone z z 4-ch lub 5-ciu pokojów z kuchnią, pokojem dla służby i z wszelkiemi wygodami. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod literami „F. Ol." 455r

---

Od 1-go kwietnia r. b. do wynajęcia mieszkanie duże, na warsztat lub skład, oraz 3 pokoje i kuchnia. Żelazna № 30. Wiadomość u rządcy domu. 9630

Od 8-go kwietnia 3 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, alkowa, spiżarka, zlew, wodociąg, pierwsze piętro, front, 80 rubli kwartalnie. Grzybowska 61. 9652

Od 1-go lipca r. b. potrzebny jest lokal, na 1-m piętrze, z 12-tu do 14-tu pokoi—jeżeli można z 3-ma wejściami, w dzielnicy niedalekiej od środka miasta. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Lipiec." 9490

Potrzebny na szkołę lokal (18—20 pokoi), z osobnem podwórzem, (dom lub oficyna), pomiędzy Królewską a Wspólną i Nowym-Światem a Wielką. Wiadomość: Widok 11. 9222

Potrzebny jest od św. Jana r. b. lokal, składający się z 5-u lub więcej pokoi, zależnie od wielkości, kuchni, pokoju dla służby, wanny i innych wygód domowych,—w okolicy dworca drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Wiadomość nadesłać proszę: Wierzbowa, domu № 2, m. № 11. 9280

Pokój umeblowany, od frontu, do wynajęcia dla starszej osoby. Chłodna 6—1, do 12-ej w południe. 9007

Poszukuje się od 1 lipca r. b. mieszkania, w centralnym puncie miasta, na 1-m lub 2-m piętrze, składającego się z 7—8 pokoi, z wszelkiemi wygodami. Oferty z planem mieszkania uprasza się nadsyłać: Włodzimierska 16, m. 7. Bez pośrednictwa. 8974

Poszukuje się od 1 lipca 3—4 pokoi, suchych ciepłych, słonecznych, z kuchnią i wszelkiemi wygodami, dla dwóch osób, komorne może być wypłacane za pół roku. Oferty: Krucza 16, m. 2. 9607

Pokój przy familji dla 2-ch mężczyzn, z obiadami, usługą i samowarem, za 28 rub. za dwóch. Tamże również można mieć obiady smaczne po 9 rubli miesięcznie z 3-ch dań. Marszałkowska № 78, m. 11. 9644

Poszukuję od 1 kwietnia pokoju suchego i jasnego na Chmielnej, między Marszałkowską a Żelazną, lub w przyległych ulicach. Oferty składać w Kurjerze pod Suchy. 9611

Pokój umeblowany, z usługą, dla osoby inteligentnej, spokojnej, z obiadem lub bez. Nowy-Świat № 8, m. 55. 9507

Potrzebny maleńki pokoik, z meblami i pościelą, za rs. 7—8. Oferty Kurjer przyjmuje W. 50. 9603

Pokoik z meblami od kwartału, niedrogo, dla kobiety pojedyńczej. Mirowska 5, mieszkania 6. 9666

Sklep do wynajęcia od 1 kwietnia r. b., o dwóch otworach, z mieszkaniem przy tymże. Elektoralna № 27, stróż wskaże. 9608

Sklep duży, z oknem wystawowem, dogodny na wszelki interes przemysłowy, do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Grzybowska 31. 9654

W domu przy ulicy Berga w domu № 9, do wynajęcia od 1 lipca r. b.: 1) lokal na 1-m piętrze, od frontu, składający się z 10-u pokoi, z trzema wejściami, przedpokój, kuchnia, łazienka, spiżarnia i piwnice; 2) lokal na parterze, od frontu, z 3-ch pokoi, alkowy, przedpokoju i kuchni; 3) pralnia i 4) stajnia z wozownią i górą. 6045

---

2 pokoje i kuchnia, z dwoma wchodami, na dole, od 1 kwietnia—lub 1 pokój frontowy, umeblowany, duży, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Żórawia 45, mieszk. 1, od godziny 12-ej do 5-ej. 9619

Letnie mieszkania.

Dworki Andriollego nad Świdrem o 1½ wiorsty od stacji Otwock; o ½ wiorsty od przystanku Świder, do wynajęcia na lato. Wiadomość u Kłopotowskiej, Wspólna 9, m. 6. 8809

Letnie mieszkanie, 20 wiorst szosą od Warszawy, pięć pokojów i kuchnia, może być rozdzielone na dwa oddzielne mieszkania, las bardzo blisko, ogród cienisty, kąpiele rzeczne, wolne łowienie raków i ryb na wędki w rzece. Wszelkie produkty na miejscu, codzienna okazja do Warszawy. Bliższa wiadomość: Chmielna № 26, mieszkania 12. Pomiędzy godziną 12-ą a 2-ą. 9646

Nowootworzone letnie mieszkania w Żarkach, w zdrowej, suchej, leśnej miejscowości, 6 wiorst od Myszkowa st. W.-W. d. ż. Wszelkie wygody. Wiadomość w administracji dóbr Żarki, poczta w miejscu. 8379

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 8733

Bardzo tanie korty na peleryny, podwójne, z czystej wełny, poleca Gustaw Arnold, ulica Hr. Kotzebue № 2. 9165

Chodniki najtrwalsze, bardzo gustowne, wybór wielki, poleca Gustaw Arnold, ulica Hr. Kotzebue № 2. 9167

Czytelnia, hotel Paryzki, czasopisma, 3,000 tomów w kilku językach, od 30 kop. miesięcznie. 9664

Fabryka piór strusich J. Hałaczkiewicz, Tłomackie № 11, poleca wielki wybór skrzydeł, fantazyj, piór na nadchodzący sezon.—Przyjmuje pióra, wachlarze, do farby i fryzowania. Gwarantuje niezniszczenie takowych. 408r

---

Dnia 12 marca r. b. zgubiono weksel, wystawiony w dniu 4 marca przez A, Jabłońskiego, na zlecenie Feliksa Waręskiego, płatny w dniu 20 sierpnia r. b. na rs. 96 kop. 40 z żyrem in blanco. Ostrzega się znalazcę, któryby niezwróciwszy właścicielowi, Tłomackie № 13, chciał zrobić użytek, że weksel ten uważany będzie jako nieważny. 9207

Dywaniki przed łóżka tkane, piękne i trwałe od kop. 85, poleca Gustaw Arnold, ulica Hr: Kotzebue № 2. 9168

Fabryka parasoli, parasolek, lasek Michała Wisławskiego, Marszałkowska 94, przyjmuje pokrycia parasoli,, wachlarzy. 9180

„Leonard." Trębacka 13, poleca: najmodniejsze cylindry od rs. 6.

„Leonard." Kapelusze filcowe, różnokolorowe od rs. 3, najświeższych fasonów.

„Leonard." Kapelusze miękkie od rs. 1—5, oraz dziecinne.

„Leonard." Pracownia i magazyn kapeluszy męzkich. Trębacka 13, przyjmują się odnawiania. 9700

Mamka potrzebna na wyjazd. Zgłaszać się: hotel Saski N 8. 9640

Nagrody rs. 10. Dwa weksle po rs. 25 każdy, wydane prze Dawida Brandszafta, na zlecenie Lucjusza Olszewskiego, oprócz tego inne kwity i rachunki zgubione. Znalazca zechce złożyć u właściciela domu: Nowolipki № 81. 9632

Okrycia damskie, kostjumy angielskie, amazonki, artystyczna pracownia wykonywa. Krój europejsko-amerykański. Marszałkowska 104. — Juljusz. 8756

Ostrzeżenie. Około siedmiu lat temu wydałem p. B. Fleiszer weksel na 100 lub 200 rubli podpisany przezemnie in blanco. Ostrzegam przeto przed nabyciem powyższego weksłu, tenże bowiem nie ma żadnej wartości. L. Fiszer. 9339

Pracownia pod firmą „Pauliny" przyjmuje wszelką bieliznę damską i męzką do szycia i znaczenia. Marjańska 10, m. 11. 9633

Po 15 kop. tylko na święta od założenia okna firanek, zręcznie i szybko. Tapicer. Obożna № 7. 9439

Pończochy, skarpetki, nadrabianie, dziecinne mocne, nie wypieralne, tanio. Marszałkowska 76, m. 9. 9647

Pinczerka mała do odebrania. Marszałkowska 91, m. 25. 9691

Specjalny zakład mechaniczny reparacji z gwarancją: wyżymaczek, maszyn do szycia i dzwonków elektrycznych „G. Antoni", Świętokrzyzka 40. 6850

Sztuczki na spodnie męzkie po rs. 1.50, bardzo gustowne i trwałe, poleca Gustaw Arnold ulica Hr. Kotzebue № 2. 9164

Wezmę za swoją dziewczynkę od roku do trzech lat, tylko dziecko rodziców ślubnych, Oferty składać w kantorze Kurjera „Bezdzietna." 9622

Wojłokowe gustowne dywaniki przed łóżka po kop. 75, poleca Gustaw Arnold, ulica Hr. Kotzebue № 2. 9166

Zawiadamiam Sz. Panie, iż w przeciągu dni 15-tu wyprzedaję niewykupione od roku zeszłego z magazynu mego ubiory. Tłomackie № 10. — Z szacunkiem M. Ciszewska. 9561

---

30 rs. nagrody. W dniu 13 b. m. na stacji kolei Petersburskiej zgubiony został złoty zegarek, repetjer, z herbem na odwrotnej stronie, wraz z dewizką złotą. Uprasza się znalazcy o odniesienie zguby za powyższą nagrodą do właściciela: Krakowskie-Przedmieście № 5, mieszkania № 20. 9531

---

99 Marszałkowska. Elegancko ubiera Panów, sprzedaję garderobę męzką niedrogo magazyn Chmurczyńskiego. 8496

***) Zaniewskiego** Magazyn, Elektoralna 11, sprzedaje najtaniej wszelką gotową garderobę, wykonywa obstalunki z powierzonych materjałów. 6032

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Марта 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).